

Kwiryn Dudka: W Polsce najważniejsze w restauracjach są lodówka, zamrażarka, mikrofalówka i najróżniejsze „ulepszające” proszki. To nie do przyjęcia.



str. 23

nowiny

jeleniogórskie

Nowiny Jeleniogórskie
w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

nj24.pl

TYGODNIK Nr 41 (2781) Rok 54, 9 października 2012 Nakład 13.550 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)

Przyzwyczał się do biedy

str. 3



**Napad na jubilera
w Karpaczu**

str. 2

**Nogą go
udusiła**

str. 12

KUBEX
Higieniczna mięsa, wędlin i drobiu

Jelenia Góra; ul. Podgórna 9
Jelenia Góra; ul. Wolności 243
tel. 512 621 327

ROZGRZEWAMY SMACZNIE I ZDROWO

gotowe do upieczenia:

- KURCZAK W PRZYPRAWACH (ciernik)
- POŁÓWKA Z KURCZAKA W PRZYPRAWACH (ciernik)
- UDA I PODUDZIA W PRZYPRAWACH (ciernik)
- STEKI I SZNYCLE W PRZYPRAWACH (ciernik)

ROZGRZEWAMY CIĘ KURCZKI:

- PODUDZIA W PRZYPRAWACH
- SKRZYDEŁKA W PRZYPRAWACH

Oferta dla gastronomii:
KURCZAK ORAZ ĆWIARTKA W PRZYPRAWACH w opakowaniach zbiorczych

**Kredyt Gotówkowy
i Konsolidacyjny**

do 200 000 zł na 10 lat

niskie raty, atrakcyjne oprocentowanie

środki nawet w 1 dzień

bez zabezpieczeń

tel. 75 64 96 010

Easy Floresy
pracownia
bukieciarska

JELEŃ GÓRA, UL. KRÓTKA 12
tel. 691-706-148

Przyjmujemy zamówienia
na 1 listopada
Święto Zmarłych

www.komis lombard.pl

LOMBARD
ul. Wolności 16
/ koło NFZ
czynne 7 dni/tyg.
od 8.00 do 22.00
tel. 795-139-859

najtańszy najstarszy
(rok założenia 1990)

Lombard *Aleksa*

JELEŃ GÓRA, ul. Armii Krajowej 9,
tel. 75/76-46-183
JELEŃ GÓRA, ul. Różyckiego - Plac Targowy,
tel. 75/64-28-747
LWÓWEK ŚL., ul. Szkolna,
tel. 75/78-233-82

Ogłoszenia także
w Internecie

**DARMOWE
KATEGORIE**

nj24.pl

917702081688133 41

Przyzwyczał się do biedy

- Jakie mam marzenie? Żeby spokojnie umrzeć. Jak się kładę spać, to myślę, czy śmierć przyjdzie po mnie, czy nie. Ja już mam swoje lata, taki się robię niedołężny. Nie chciałbym cierpieć - mówi 88-letni Stanisław Stryjewski.

Staruszek mieszka w starym budynku przy Poznańskiej w Jeleniej Górze. Właściwie mieszka, to za dużo powiedziane. On wegetuje w straszliwych warunkach, bez wody, prądu, gazu i ogrzewania. Drzwi wejściowe zamyka na łańcuch, bo „zamek łucznik mu kiedyś wyrwali”.

Pan Stanisław zastanawia się, w ślad za tekstem z tabloidu, czy będzie trzecia wojna światowa. Od czasu do czasu kupuje sobie gazetę.

- Dużo czytam. Mam tu takie książki. Zna pan? Bardzo mądre i wzruszające. O miłości i życiu. Jak pan lubi książki, to panu dam, bo już przeczytałem - pokazuje dwa tomy „Pamiętnika Wacławy” Elizy Orzeszkowej.

Bруд, muchy i śmieci

W mieszkaniu oprócz trzech starych foteli i materaca, który kiedyś był łóżkiem, oraz sterty jakichś gratów nie ma żadnych innych sprzętów. Tam nie ma nawet podłogi. Na ścianach brakuje tynku, nad piecami kaflowymi strasznie okopcone ściany. W jednym z pieców nie ma drzwiczek, a podłoga obok nosi ślady nadpalenia.

- Nie mam jak palić, bo ten piec się zakłął. Ale jeszcze nie jest tak zimno, jakoś wytrzymam - dodaje lokator „piwnicy”, jak sam mówi o swoim lokum.

Choć mieszkanie jest strasznie zniszczone, to widać, że kiedyś był tu przeprowadzony remont. Lokum było wyposażone we wszystkie media, piece kaflowe też były stawiane na nowo. Mężczyzna otrzymał ten lokal, jako socjalny w grudniu 1999 roku.

- A, głupi byłem, że tu przyszedłem. Tam, na Powstańców, było mi lepiej - macha ręką lokator. Gdy pytam, dlaczego mieszkanie jest tak zniszczone, mówi tylko, że „tu nic nie było”.

Po wodę pan Stanisław chodzi do kiosku przy dworcu PKS-u, to tylko parę kroków. Tam mu dają wrzątek. Przynosi go sobie w puszcze po konserwie, albo w plastikowej butelce.

- Czasem kupuję wodę w „Biedronce”, nie jest droga. Umyję się, ogolę - pokazuje na dwa garnki stojące w drewnianej skrzynce przy drzwiach.

Stołem i kuchnią jest parapet brudnego jak nie wiadomo co okna. Szyby, przez które prawie nic nie widać, zresztą niekompletne, obsiadły wielkie muchy. Owady siadają też na jedzeniu, które staruszek ma na parapecie.

Leży tam cały chleb w folii, otwarta torebka z cukrem, jakaś konserwa i

napoczęty stoik z jakimś gotowym daniem. Wszystko aż się klei, wszędzie pełno resztek jedzenia. Przy krześle, na którym siedzi mężczyzna, stoi wiadro ze śmieciami i obierkami. Zresztą śmieci jest pełno wszędzie. Przy krześle stoi też porządna miotła.

Na starych fotelach w jednym pokoju i na stercie śmieci i gratów w drugim leży pełno szmat i brudnej odzieży. Pan Stanisław ma też parę nowiutkich półbutów, jeszcze z metką, ale nie chodzi w nich, „bo szkoda i za ciasne”.

Mężczyzna śpi na starym materacu, między fotelami a piecem. Mam wrażenie, że legowisko się rusza. Czarny i świecący od brudu kawał tkaniny, którym się przykrywa był kiedyś pewnie kołdrą. Pod nią pan Stanisław myśli o tym, kładąc się, gdy już robi się szaro na dworze, czy przyjdzie po niego śmierć we śnie.

- Kiedyś w nocy włamali mi się do mieszkania, pobili mnie, uderzyli w głowę młotkiem i ukradli mi trzysta złotych. A widzi pan ten styropian w drugim pokoju? To wszystko szczyry pogryzły. Jezus, ile ich tam było. Kiedyś w noc, gdy spałem, też mnie gryzły. Ale wytrułem cholery - uśmiecha się.

Na siłę nie można

Staruszek mimo swoich 88 lat i warunków, w jakich żyje, ma się całkiem dobrze. Mówi, że gdy jeszcze nogi go tak nie bolały, to jeździł z wózkiem, zbierał ziół i butelki i miał trochę grosza. Nie ma żadnych stałych dochodów. Utrzymuje się tylko z zasiłków z opieki społecznej.

- Ten pan otrzymuje od nas wszelką pomoc, na jaką pozwala prawo. Zasiłki

stałe, pielęgnacyjny i zasiłki na dożywianie. Myśmy go nie tylko prosili, myśmy go błagali, żeby zechciał zamieszkać w DPS-ie. Ale on kategorycznie odmawia. Nie możemy na siłę go zamknąć - mówi Wojciech Łabun, dyrektor MOPS-u w Jeleniej Górze.

Dyrektor MOPS-u pojechał nawet osobiście z panem Stanisławem do „Pogodnej Jesieni”. Tam przede wszystkim wykąpano staruszkę i wyprano jego odzież. Ale po niespełna 48 godzinach pobytu, kiedy tylko odzyskał swoje ubranie, po prostu poszedł sobie z placówki, nie informując o tym nikogo.

- Tam było okropnie, zginął mi portfel i dwieście złotych - mówi mężczyzna. MOPS chciał nawet odświeżyć i posprzątać mu mieszkanie, ale na to staruszek też się nie zgodził.

Gdy pracownicy MOPS-u kolejny raz namawiali i zachęcali pana Stanisława na zamieszkanie w jakimś domu opieki, ten stanowczo odmówił i dodał, że sprawa jest zamknięta i nie będzie o niej już nigdy z nikim rozmawiał. Nie

zgodził się także korzystać z gotowych posiłków, twierdząc, że nie będzie nigdzie po nie chodził.

- Te zupy takie byle jakie były. Może warte dwadzieścia groszy, a opieka płaciła za nie trzy pięćdziesiąt. Dają mi teraz pieniądze na żywnienie i sam sobie kupuję - pokazuje swój „stół” pan Stanisław.

Bez rodziny

Stanisław Stryjewski urodził się w Sosnowcu. W czasie wojny został wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec koło Hannoveru. Mówi, że tam pierwszy raz uniknął śmierci, gdy Niemcy strzelali.

W 1946 roku wrócił do rodzinnego miasta i podjął pracę w kopalni. A tam drugi raz, w czasie wypadku na dole, uciekł kosztusze. Gdy pojechał do Nowej Rudy, znalazł pracę w zakładach włókienniczych.

W 1948 roku trafił do Jeleniej Góry i tu poznał swoją przyszłą żonę. Rok później wzięli ślub. Pan Stanisław mówi, że nie ma już żadnej rodziny.

- Poumierali i powyjeżdżali. Żona zmarła dwanaście lat temu. Najpierw wyjechał starszy syn, później młodszy. Nie mamy kontaktu - opowiada staruszek.

Dodaje, że w Jeleniej Górze pracował, między innymi, w PTTK. Rozładowywał wagony z węglem i ładował go na samochody, które zawoziły opał do schronisk, w góry.

- Nie mam żadnych papierów z tych zakładów, gdzie pracowałem. Zaniedbałem to - przyznaje. W innym wypadku być może mógłby się starać o jakąś rentę.

Pan Stanisław siedząc na swoim krześle, spogląda na ścienną dekorację. Na kawałkach tektury poprzyklejane święte obrazki, zdjęcia kalendarzy, widoczki.

- Nie chciałby pan na stare lata pomieszkać w normalnych warunkach, umyć się, zjeść jak człowiek? - pytam staruszkę.

- No, chciałoby się... Ale tak przyzwyczałem się do tej mojej piwnicy, że szkoda będzie to zostawić. Ale porozmawiam z tą moją socjalną, to dobra kobieta - mówi pan Stanisław.

Grzegorz Koczubaj



G. KOCZUBAJ

Książka o Miedziance w finale

„Miedzianka. Historia znikania” - reporterska opowieść Filipa Springera o miasteczku w Kotlinie Jeleniogórskiej, którego już nie ma, znalazła się w finale konkursu literackiego z renomowaną nagrodą NIKE. Zwyciężyła „Książka twarzy” Marka Bieńczyka.

Dotarcie do finału jednej z najważniejszych nagród literackich w kraju jest dużym sukcesem poznańskiego reportera i fotografa Filipa Springera, a przy okazji sporą promocją Miedzianki, gminy Janowice Wielkie i Rudaw

Janowickich. Jury zakwalifikowało do finału siedem książek. „Miedzianka. Historia znikania” znalazła się w nim wśród tak znakomych pozycji, jak „Dom zółwia. Zanzibar” królowej polskiego reportażu Małgorzaty Szejnert, czy zajmującej biografii Czesława Miłosza, napisanej przez Andrzeja Franaszka.

Miejscowość Miedzianka, choć w szczątkowej postaci, istnieje do dziś. Odkąd głośno zrobiło się o książce, do Miedzianki zaczęli przyjeżdżać turyści. Pojawił się nawet przedsiębiorca, który

chce na jej terenie wybudować pensjonat.

W regionie jeleniogórskim „Miedzianka. Historia znikania” wywołała sporo kontrowersji, które szczegółowo opisywaliśmy na naszych łamach. Niektórzy bohaterowie poczuli się dotknięci tym, co o sobie przeczytali. Autorowi zarzucano, że konstruując narrację, oparł się na anonimowych opowieściach, zupełnie wyssanych z palca, a także, że napisał książkę proniemiecką. Filip Springer nie wdał się na szczęście

(z jednym wyjątkiem) w polemiki, gdyż i tak pewnie by nikogo nie przekonał do swojej metody twórczej. Oczywiście, każdy

ma prawo do własnej oceny. Tak czy owak, książkę czyta się jednym tchem.

(kos)

REKLAMA I PROMOCJA

„PLUS” firma Partner Kärcher

KÄRCHER®

JELEŃ GÓRA, ul. W. Pola 8

-urządzenia czyszczące
-środki czyszczące
-części zamienne

tel. 75 751 80 10
tel. 601 44 30 33

SPRZEDAŻ - SERWIS - DORADZTWO

Okiem Kubka

RÓWNIĄ
POCHYŁĄ

Niewątpliwie: narasta u ludzi poczucie - wręcz przekonanie, że nasz współczesny świat STACZA się. Pogłębia się kryzys we wszystkich dziedzinach życia i działalności człowieka.

Coraz więcej - wszędzie - niepokołów, klęsk i niepewności.

Najpierw - z powodów od ludzi niezależnych: Ziemi zagrozić mogą nieznane KOSMICZNE zjawiska. Możemy być pewni - marna to jednak pociecha - że tego typu wydarzenia byłyby zgodne z odwiecznymi prawami rządzącymi wszechświatem. Są wpisane w jego dzieje. A może to „roboty” kosmitów?

Także w przyrodzie - KATAKLIZMY: ogniste tornada, huragany, trąby powietrzne, trzęsienia Ziemi, powodzie. Niespodzianie nawiedzające różne regiony - są powodem tragedii tubylców i ogromnych zniszczeń, którym sami nie potrafili zaradzić.

Źródłem wielu nieszczęść jest DZIAŁALNOŚĆ człowieka - świat przez niego stwarzany: środowisko, możliwości oraz warunki bycia i życia na Ziemi. Cywilizacja i Kultura. Gospodarka i Finanse. Polityka i Religie. Moralność i Moda. I związane z tym: wojny, grabieże oraz nienawiść.

Naprawdę - nie w znaczeniu symbolicznym - dosłownie: Ziemia się TRZĘSIE. Rozchwiała się fundamenty - jakby na ruchomych piaskach budowała ludzkość WSPÓLNY ziemski dom. Coraz mniej stabilizacji - coraz więcej lęków, bólu, łez i krwi.

Mimo pomnażania dóbr wszelakich - parę miliardów ludzi żyje w nędzy. W relacjach ludzkich: indywidualnych, w rodzinach, w szkołach i w pracy nasila się agresja i chamstwo. Wzrasta przestępczość i PATOLOGIE - nawet tam, gdzie tego być nie powinno: w środowisku lekarzy, duchownych i prawników.

Męczą ludzi frustracje i nerwice. Osaczają depresje. Zdani na siebie, bez wsparcia, nieradzący sobie - jedyne wyjście znajdują w SAMOBÓJSTWIE. Przekrój społeczny bardzo szeroki: dzieci i młodzież, nauczyciele, policjanci oraz więźniowie, duchowni i politycy - ludzie sukcesu, biedacy. Zadziwiająco dużo przypadków - niektóre tajemnicze.

Ludzie są ROZGORYCZENI. Spodziewali się czegoś innego - po przemianach w tej części Europy, gdy stali się uczestnikami tak zwanego „wolnego świata”. Coraz trudniej w nim żyć.

Stał z Wrocławia - z rozmowy w czasie odwiedzin. „Co mi tam WIELKI KRYZYS w wielkim świecie - złodziejskich i pazernych bankierów, cynicznych i drańskich polityków, oszukujących i nieplacących przywaciarzy. Wiem - nie wszyscy. Czy ty, Kubku - wiesz, jak ludziom jest ciężko? Mnie wystarczy mój własny kryzys: Żeby starczyło na opłaty i codzienne skromne jado. Dwa-trzy dni przed emeryturą - tylko mleko albo jogurt oraz chleb z dżemem. Idą podwyżki - więc będzie jeszcze ciężiej.”

Słuchałem w milczeniu. - Cóż mogłem odpowiedzieć? To prawda - ten „MAŁY kryzys” poszczególnych i konkretnych ludzi jest najważniejszy. Najbardziej dokuczliwy, często - bez nadziei na poprawę. Coraz więcej się w nim ludzi pograża. Na równi pochyłej, Czytelniku, znalazł się nasz NOWOCZESNY świat.

- Jak sobie radzisz...?

KUBEK



Nagrody Liczyrzepy za osiągnięcia w turystyce

Podczas XV Karkonoskich Spotkań Turystycznych w Karpaczu, starosta jeleniogórski Jacek Włodyga i przewodniczący rady powiatu jeleniogórskiego Rafał Mazur wręczyli tegoroczne nagrody Liczyrzepy za osiągnięcia w turystyce.

Laureaci i nominowani w poszczególnych kategoriach:

Promocja regionu -

Tomasz Łuszczyński za likier karkonoski, wskrzesił tradycję nalewek leczniczych, która kiedyś kwitła w naszym regionie, a potem była znana tylko z przekazów historycznych.

Nominowany: Krzysztof Gąsiorzek ze Szklarskiej Poręby za nowoczesny system Skywindows - przekaz z kamer z najatrakcyjniejszych miejsc dla turystów.

Najlepszy obiekt hotelarsko-turystyczny:

Hotel Artus w Karpaczu - starannie odrestaurowany budynek z XIX wieku, rozbudowany w znakomitym stylu, wielokrotnie nagradzany. Jest ozdobą spokojnej dzielnicy Wilcza Poręba, położonej wśród karkonoskich lasów.

Nominowany: Hotel Jan w Wojcieszycach.

Najlepszy produkt turystyczny:

Huta Szkła Kryształowego Julia w Piechowicach - otwarta dla turystów, którzy mogą z bliska obserwować proces produkcyjny i zdobniczy. Coraz więcej przyjezdnych uznaje, że huta jest dobrym powodem, by w drodze do Szklarskiej Poręby zjechać do głównej drogi i zjechać do Piechowic.

Nominowany: Park Bajek w Karpaczu, czyli kraina dziecięcych atrakcji, powstały z inicjatywy Tomasza i Jędrzeja Stanków. Najmłodszy spotykają w nim bohaterów znanych bajek.



Całokształt działalności na rzecz turystyki:

Przemysław Wiater ze Szklarskiej Poręby - historyk, historyk sztuki, autor wielu interesujących publikacji na temat naszego regionu, pomysłodawca i organizator licznych przedsięwzięć turystycznych i promocyjnych. Na taką monografię Szklarskiej Poręby, jaką napisał wraz z Ivo Łaborewiczem, zasługują także inne miasta naszego regionu.

Kreatywność służąca budowaniu atrakcyjnego wizerunku gminy:

Agata Rome-Dzida i Wacław Dzida - pasjonaci przywracania świetności obiektom historycznym, od wielu lat z pieczołowitością remontują i modernizują pałac w Stanisławowie i towarzyszący mu park. Uczynili z niego prawdziwy salon sztuki. Co jednak równie ważne - pałac i park są

otwarte dla wszystkich, w Stanisławowie każdy więc może spędzić miło czas, a przy okazji docenić klasę gospodarzy.

Nominowany: Koło Gospodyń Wiejskich z Podgórzyna - dwanaście niezwykle aktywnych pań, które są skarbcem pomysłów na festyny, wycieczki, imprezy charytatywne. Do tego doskonale gotują i lepią wspiane pierogi, kreując i promując kuchnię regionalną. Ich specjalność - pierogi podgórzyskie, została dodana do menu restauracji Dwór Liczyrzepy w Karpaczu.

Najlepsza promocja zagraniczna:

Urząd Miasta w Szklarskiej Porębie za organizację Pucharu Świata w narciarstwie klasycznym. Te zawody oglądał cały narciarski świat. Polacy cieszyli się, że wygrała Justyna Kowalczyk.

Przed wszystkim jednak Puchar Świata był inwestycją w promocję miasta, regionu i kraju na skalę niespotykaną w historii Kotliny Jeleniogórskiej.

Najefekowniejsza promocja: **Fundacja Doliny Pałaców i Ogrodów w Jeleniej Górze** - jego jeleniogórski oddział organizuje wydarzenia kulturalne na bardzo wysokim poziomie, czego niedawnym przykładem była opera Faust w niezwyklej scenarii pałacu w Wojanowie.

Nominowany: Gitarę i... - Borowickie Spotkania z Poezją Śpiewaną, czyli znakomite koncerty odbywające się w pięknym otoczeniu karkonoskiej przyrody. Od lat przyciągają do Borowic tysiące gości.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w restauracji Dwór Liczyrzepy.

Leszek Kosiorowski

Podziękowania
dla **Panów z ekipy Gopr**,
którzy dn. 3.10.2012 r. między godz. 14.20 - 15.00
udzielili mi pomocy po upadku na drodze
przy wyjściu ze schroniska "Samotnia".
Serdecznie dziękuje
Anna

Sołtys wsi oraz mieszkańcy Wojcieszyc
wrażają serdeczne podziękowanie
pracownikom **Dolnośląskiego Zarządu Melioracji
i Urzędzeń Wodnych oddział w Lwówku Śląskim**
oraz **firmie Max Bud**
wykonującej murki oporowe na rzece Wojcieszce.
Prace wykonano wzorowo.
Szczególne podziękowanie kierujemy na ręce
Pana Krzysztofa Kowalskiego.



EXPRESS

LOKALE

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Zabobrze, 609-103-296. F4389-G

MIESZKANIE 66 m kw. 3 pokoje, 1 piętro- 117 tys., 513-369-560. F4398-G

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę koło Zabobrze, Jelenia Góra, media. Tel. 794-366-707. F4384-G

SPRZEDAM pół domu- piętro, ogródek, garaż w Cieplicach- pilne. Tel. 517-720-211. F4395-G

DOM 135 m kw. 189 tys. zł. 513-369-560. F4399-G

SPRZEDAŻ

BRYKIET bukowy, 601-799-452. F4385-G

PRACA

PAŁAC Pakosów zatrudni recepcjonistę z biegłą znajomością j. niemieckiego oraz kucharza. CV prosimy przysłać na adres: info@palac-pakosow.pl F2344-K

MATRYMONIALNE

NIEMIEC 176/49 lat, szczupły, serdeczny, miły, mieszkający blisko granicy koło Zgorzelca, mówiący po polsku pozna panią na stały związek. Telefon lub SMS 0049/157-83-62-84-37. F4383-G

TOWARZYSKIE

ZGRABNA starsza, 535-982-147. F4394-G

WETERYNARYJNE

3 małe kotki oddam w dobre ręce. Tel. 518-034-622. F4393-G



Wybierz Pakiet
Bezpieczny **DLA FIRM**

- Niższa cena za kWh
- Ponad 2 lata bez podwyżek cen energii

NOWOŚĆ!

- Ochrona wartościowych przedmiotów



Wybierz Pakiet
Bezpieczny **DLA DOMU**

- 2 lata bez podwyżek cen prądu
- Wsparcie w razie awarii sprzętu RTV, AGD lub instalacji elektrycznej

NOWOŚĆ!

- Ochrona wartościowych przedmiotów

WKREĆ SIĘ
w energię bez podwyżek

☎ **555 444 555**

www.PROMOCJE.tauron-pe.pl

Twarze jeleniogórskiego biznesu

Zakodowani na sukces

Rozmowa z Michałem Bednarzem, współwłaścicielem firmy CodeTwo

- Jesteście chyba jedyną jeleniogórską firmą, która stale oferuje miejsca pracy.

- Na dobrą sprawę trudno powiedzieć, czy to, że mamy firmę w Jeleniej Górze, to dla nas plus, czy minus. Barię w rozwoju jest ograniczenie w dostępności pracowników. Od razu zatrudnielibyśmy kilku programistów. Ale ich po prostu nie ma. Osoby bezpośrednio po studiach jeszcze niewiele umieją i potrzeba im, powiedzmy, roku praktyki, by się nauczyli. Więc nie ma się co dziwić, że ci dobrzy fachowcy szukają pracy w większych miastach, gdzie o nią po prostu łatwiej. W takich firmach jak nasza największym zasobem są ludzie. Z drugiej strony specyfi-

przynosi efekty. Niektóre jednofunkcyjne produkty oferujemy do darmowego pobrania na naszej stronie internetowej. W Polsce sprzedajemy nie więcej niż 10 procent naszej „produkcji”. Reszta rozchodzi się po świecie, najwięcej, bo około 40 procent w Stanach Zjednoczonych. Pracujemy nad nowymi programami, między innymi aplikacjami mobilnymi.

- Jednym słowem globalna firma lokalna. A jakie były początki?

- Firmę stworzyliśmy z bratem Jarosławem. On pierwszy wyjechał do Niemiec i pracował w firmie komputerowej. Dołączyłem do niego po studiach. Po kilku latach zaczęliśmy się dusić



ka naszej działalności jest taka, że możemy pracować wszędzie. Jesteśmy jednak stąd i na razie nie zamierzamy opuszczać Jeleniej Góry, ale myślimy nad otwarciem oddziału w innym mieście.

- Czym się zajmujecie?

- Tworzymy specjalistyczne oprogramowanie dla firm. Jednym z naszych głównych produktów jest program do synchronizacji danych w sieciach lokalnych między aplikacjami Microsoft Outlook. A drugim oprogramowanie do zarządzania emailami przesyłanymi przez serwer Microsoft Exchange. Istotą naszych programów jest to, by były maksymalnie proste w użytkowaniu. I to

zawodowo, mieliśmy własne pomysły, ale właściciel firmy nie był gotowy na innowacje. Pomyśleliśmy o swoim biznesie. CODETWO powstała w 2007 roku. Stworzenie pierwszego programu było wielką radością. Początkowo strona internetowa naszej firmy była w języku polskim. Odezwy był niewielki, choć w kraju nie mieliśmy konkurencji. Gdy uruchomiliśmy witrynę po angielsku, zaczęła się dynamiczny rozwój firmy.

- Odchodzi pan czasem od komputera?

- Oczywiście. Przebieram się i wsiadam na motor. Moje hobby to enduro.

Rozmawiał G. Koczuba

REKLAMA I PROMOCJA



Żebracy, złodzieje, ekshibicjoniści

Koloryt hipermarketów

Duże sklepy i centra handlowe obrastają swego rodzaju tkanką społeczną drugiego obiegu. Żebracy, złodzieje, bezdomni, zorganizowane szajki i różnego rodzaju ekshibicjoniści. Tam, gdzie jest ruch, klienci i pieniądze, tam są także oni.

Najwięcej różnego rodzaju niebieskich ptaków spotkać można wokół jeleniogórskiego Tesco. Zlokalizowane w pobliżu schronisko dla bezdomnych i popularny „Pekin” siłą rzeczy generują ruch takich „klientów”.

- Od początku działalności Tesco kręci się na parking „Fryzjer”. To menel, życiowo mu nie wyszło. Ale ma zasady. W sklepie nie kradnie. Żebrze od ludzi, zbiera puszki i butelki, pety też. Bywa nachalny. Klienci nie raz skarżyli się na niego i innych zaczepiających meneli na parking. A ochrona niewiele może zrobić. Możemy tych panów grzecznie prosić, żeby sobie poszli. A oni wiedzą, że nie muszą nas słuchać. Więc, gdy taki gość jest bardzo niegrzeczny, to się go „wynoszą” pod płot KRUS-u - opowiada nam jeden z ochroniarzy.

Znany był w środowisku niejaki „Węgier”. Człowiek, jak wielu jemu podobnych, po przejściach. Tułał się po Europie, a ksywkę miał taką, bo przez kilkanaście lat mieszkał w Budapeszcie.

- Był bardzo odczytany, naprawdę gość na poziomie. Gdy był trzeźwy, przyjemnie było z nim porozmawiać. Znał cztery języki obce. Czasami, gdy był jakiś problem z obcokrajowcem-klientem, to go prosili na tłumacza. „Węgier” miał swoje zasady. Pił tylko wódkę, żadnych tam „sikaczy”, „bełtów” i nalewek nie ruszył. Przychodził kraść do sklepu, najczęściej węgierskie wina. Mówił, że dla kolegów - opowiada nam inny pracownik ochrony.

Nie wiadomo, czy „Węgier” miał tu jakąś rodzinę. Nikomu się z tego nie zwierzał. Mówił natomiast wiele razy, że powiesi się w swoje urodziny, że on już ma dość takiego życia. I w kwietniu powiesił się gdzieś na działkach.

Śmieszni i groźni

Ochrona sklepu ma także do czynienia z bardziej uciążliwymi „klientami”. Takimi, którzy nie tylko kradną, ale też stwarzają zagrożenie dla innych. Jeden z nich, nazywany „Czerwonym kapturkiem” często awanturuje się, potrafi naubliżyć klientom sklepu. Zajmuje się głównie żebraniem i zbieraniem petów. Z kolei „Chlebek” to młody mężczyzna, chyba upośledzony. Bardzo często krąży między półkami, wyjada towary. Na stoisku z pieczywem częściej się do woli. Szybko się porusza.

- Wiadomo, że jak taki zje chleb, bułkę czy batona, to policja nawet nie przyjedzie na wezwanie. Nie ma sensu pisanie kolejnych wniosków o ukaranie go. Naszym zadaniem jest więc pilnować faceta i przeganiać go. I tak się bawimy w kotka i myszkę - mówi nam pracownik ochrony z kilkuletnim stażem.

Duże sieci handlowe dysponują zdjęciami i wykazem złodziei, członków szajki, które krążą po Polsce i specjalizują się w rozmaitych kradzieżach. Zdjęcia rozsyłane są po hipermarketach. Ochrona ma być wyczulona na te postacie.

W takich grupach są osoby, których zadaniem jest zwrócić uwagę ochrony na siebie. Osobnik bierze coś z półki, chowa za pazuchę i robi to tak, żeby operator monitoringu to widział. Wtedy ochrona komunikuje się ze sobą i niemal wszystkie oczy i uszy wyczulone są na takiego osobnika. W tym czasie jego kompani kombinują i kradną.

- Prawdziwym utrapieniem są drobni złodziejaskowie, menele i awanturnicy. Kiedyś jeden taki, brudny i śmierdzący, wypił flaszkę wódki przy stoisku, zagryzł jakąś kielbasę, a na koniec wziął nowe spodnie z wieszaka, przebrał się w nie w szatni i poszedł do wyjścia. Albo były takie dwie babki, które wypili sobie na sklepie szesnaste piw „Harnaś”. Wezwaliśmy policję, ale i tak im nic nie zrobili, bo miały żółte papiery. Śmieszna też była sytuacja, gdy nawalony gość wypił jeszcze wódkę na stoisku i położył się na podłodze, trzymając się kurczowo półki z wódką. Początkowo chcieliśmy go postawić do pionu i wyprowadzić, ale tak się skubany uczeplił, że czekaliśmy, aż puści. Bo gdyby ta półka z alkoholem runęła, to straty byłyby dużo większe. Gdy już gościu trochę oprzytomniał, to powiedział nam, że uciekł z seminarium - opowiada inny nasz rozmówca.

Kradną więcej

Kradzieży w hipermarketach jest coraz więcej. Już nie sprzętu AGD i RTV, bo ten jest coraz bardziej zabezpieczony. Ludzie kradną drobne artykuły żywnościowe, sporo zjadają na sklepie. Ci, którzy kradną „zawodowo”, pilnują się z wartością „Jumy”. Bo wiadomo, że gdy suma przekroczy 250 złotych, to już jest przestępstwo.

- Nie ma dnia, żeby nie było w takim dużym sklepie kradzieży. Może być dzień, że się nikogo nie złapie - przyznają nasi rozmówcy.

Niektórzy klienci zdradzają typowo kleptomanijskie skłonności. No bo jak tłumaczyć ukrycie jakiegoś przedmiotu o wartości kilkunastu złotych, gdy zakupy w wózku przekraczają trzysta złotych?

Jesienią i zimą nasilają się kradzieże odzieży. Najłatwiej wynieść coś na siebie, zwłaszcza pod kurtkami czy płaszczami. Kamery monitoringu nie obejmują przymierzalni, więc bez trudu można założyć coś na siebie. A zabezpieczenia, tzw. klipsy? Najłatwiej je wyciąć nożyczkami.

Są też amatorzy kradzieży zuchwałej. Pewien wysoki mężczyzna wychodził z dwiema butelkami whiskey uniesionymi wysoko do góry, by nie zapiszczała bramka przy kasie. Amator wysokoowych trunków wybrał sobie nieczynną, skrajną kasę i byłoby mu się udało, gdyby nie pracownik jednego z punktów na pasażu, który zauważył „cyrkowca”.

Czasem dla zabawy, częściej z przyzwyczajenia, kradną też nieletni. Cukierki, żelki, gumy do żucia, czekolady i co tylko dusza zapragnie. Nawet uczniowie podstawówek wyjadają z półek lub próbują wynieść frykasy ze sklepu. Część z nich jest już znana ochronie, niektórzy to mieszkańcy „Pekinu”. Latem te dzieciaki próbują też zarabiać myciem szyb w autach klientów parkujących przed sklepem.

Ekshibicjoniści

- Przyuważyliśmy kiedyś dwóch mężczyzn, którzy weszli do przymierzalni i długo z nich nie wychodzili. Okazało się, że przyjechali drogim samochodem. Elegancko ubrani nie wzięli jednak ze sobą żadnych ubrań na przymiarkę. Panowie zabawiali się ze sobą erotycznie i nagrywali to telefonem komórkowym. Gdy zająłem do środka, udawali, że nic się nie stało. Jeden puścił mi oczko. Podstaw do interwencji nie było - wspomina z uśmiechem pracownik ochrony.

Z ciekawością przyglądali się także ochroniarze dwóm dziewczynom, które przyszły do sklepu późnym wieczorem. Na środku marketu jedna z nich klękła przed drugą, dała jej kwiaty i pierścionek. Wyglądało to jak żaręciny. **GOK**

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” „Znaki czasu - zapisy przestrzeni” na 35 lat BWA!



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

prezentowało tutaj ponad 3000 artystów!

Ze 120 metrów sal ekspozycyjnych przy ulicy Bankowej do obecnej przestrzeni w sercu miasta, Biuro Wystaw Artystycznych przeniósł przed laty prezydent... wówczas także Marcin Zawila:

- Kiedy BWA zaczynało działać, byłem na rok przed maturą - wspominał początki BWA - Artyści zachwycali harmonią i pięknem sztuki, czasem wkurzali widzów prowokacją zmuszającą niektórych do przyznania: "ja nie rozumiem współczesnej sztuki". I za to wszystko dziękuję.

- Jesteśmy także miejscem, w którym odbywają się różnego rodzaju spotkania, rozmowy o sprawach istotnych dla naszego miasta, rozwoju regionu - zaznaczała szefowa BWA. Przedstawi-

ając dziewięcioosobową załogę BWA, podkreślała jedno: - Jesteśmy instytucją, która jest ZESPOŁEM, zgraną ekipą.

- Ta instytucja jest nie tylko potrzebna, ona jest na europejskim poziomie - gratulował członek zarządu powiatu, Andrzej Więckowski.

35 lat wcześniej, podczas I Prezentacji Jeleniogórskich inaugurujących działalność BWA, wzięło udział 24 artystów. Trzech spośród 24 twórców... pokazuje prace także na aktualnej wystawie: Regina Włodarczyk-Puchała, Władysław Czyszczon i Lidia Sokal-Trybalska!

Tytuł wystawy: „Znaki czasu - zapisy przestrzeni” trafnie oddaje charakter ekspozycji. O samej wystawie 36 artystów za tydzień w „Nowinach Jeleniogórskich”.

MPP

36 artystów z Jeleniej Góry i powiatu jeleniogórskiego prezentuje swoje prace w Galerii Sztuki BWA w Jeleniej Górze.

- Uznaliśmy, że taka wystawa będzie najlepszym akcentem 35-lecia Biura Wystaw Artystycznych. Próbą zaznaczenia, że jesteśmy, nadal się rozwijamy, jesteśmy potrzebni artystom i widzom. Sztuka współczesna coraz bardziej bowiem wymaga komentarza, przygotowania do odbioru zwłaszcza widza młodego - mówiła podczas wernisażu Janina Hobgarska, dyrektor Galerii BWA.

Od 1977 roku, kiedy decyzją wojewody jeleniogórskiego zostało powołane BWA, galeria zorganizowała 521 wystaw! Swoje prace

Mariaż artystów z tymi, którzy bezradni

Spektaklem teatralnym „Na pełnym morzu” Mroźka w wykonaniu Teatru Karawana w reżyserii Tadeusza Rybickiego, koncertem zespołu Vocalis przywołującym czar lat dwudziestych, trzydziestych i wystawami plastycznymi dzieci oraz osadzonych w Areszcie Śledczym w Jeleniej Górze FUNDACJA KIERUNEK ŚWIATŁO - SCENA ORATORIUM zainaugurowała działalność.

Miejscem spotkań i działań twórczych jest Pałacyk Trzciniński nad Bobrem. Właścicielką pałacyku jest Mariola Wildeman. Kiedy zamieszkała tutaj, postanowiła nie tylko ożywić przestrzeń pałacu i parku, ale działalność artystyczną połączyć z pomocą dla lokalnej społeczności. Zwłaszcza dzieci.

- Moim marzeniem było, aby wszystkie dzieci, które przyjdą do pałacyku na zajęcia, rozmaite warsztaty, odnalazły swoje miejsce, poczuły się, jak w domu - mówi Mariola Wildeman.

I wtedy spotkała Tadeusza Wnuka, aktora jeleniogórskiego teatru.

- Pomysł fundacji zrodził się we mnie już dawniej. Chciałem wykorzystać doświadczenie 25 lat pracy na scenie, działać także na innych płaszczyznach



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

- mówi Tadeusz Wnuk, prezes fundacji. Za nimi już letnie warsztaty teatralne dla dzieci z Janowic i okolic. W planach zimowa edycja warsztatów, plener malarski, wspólne działania z grupą teatralną, którą Tadeusz Wnuk prowadzi w Areszcie Śledczym w Jeleniej Górze.

- Bazujemy na ludziach dobrego serca. Pieniądze staramy się pozyskiwać od darczyńców, będziemy tworzyć projekty, starać się o dotacje - dodaje aktor. - Każdy z nas jest fundatorem. Każdy z nas może być fundatorem.

- Fundacja współpracująca z profesjonalnymi artystami, teatrami zajęła

się działaniami, których dotąd tutaj nie było - komentuje Krystyna Pisarska, która w Janowicach Wielkich prowadzi świetlicę środowiskową.

- Zawsze istnieje potrzeba inwestowania w sferę kultury tam, gdzie ten dostęp jest utrudniony. Ostatni autobus z Jeleniej Góry do Janowic odchodzi o godzinie 19.50. Osoba, która nie ma samochodu, do teatru już nie pojedzie - dodała mieszkanka gminy. - Jest szansa, że to kultura przez wielkie „K” przyjdzie do nas.

MPP

Autoportret Haliny Morcinek

Fotograficzny „Autoportret” Haliny Morcinek prezentuje w październiku jeleniogórska Galeria Skene.

W przestrzeni wystawienniczej teatru C.K. Norwida oglądać można zbiór bardzo osobistych prac artystki, stanowiących próbę plastycznego spojrzenia w głąb samej siebie. Intrygujące obrazy dalekie są od lustrzanego odbicia jej fizycznej urody. Dalekie do dosłowności fotografie części ciała, przetarte myślą spojrzenia, twarz przysłonięta syntetyczną fakturą obrazu są ilustracją autoobserwacji, procesu, w którym fotografia staje się narzędziem poznania. Autoportret jest sztuką autokreacji. Trudno zdobyć się w nim na obiektywizm. Chęć znalezienia w nim prawdy wymaga nie lada odwagi, szczególnie jeśli ambicją twórcy jest chęć sięgnięcia w głąb siebie i próba obnażenia zakamarków własnej duszy.

Wyjątkową sztuką jest zdobycie się na autentyczny plastyczny eksperymentalizm, toteż każda próba twórczości tego rodzaju godna jest uwagi. Szczególnie jeśli stoi za nią autor nam znany.

Halina Morcinek aktualnie mieszka w Niemczech. Od lat związana jest jednak z jeleniogórskim środowiskiem fotograficznym. Jej prace wielokrotnie można było oglądać w tutejszych salach wystawienniczych. Dla tych,



którzy znają jej wcześniejsze fotografie, aktualna wystawa może być więc pewnym zaskoczeniem. Bo w jej twórczości autoportret pojawia się równolegle z innymi nurtami działania. Ale dzięki temu spotkanie z proponowanym przez nią intymnym światem kobiety plastycznej staje się podwójnie interesujące. Jeśli ktoś lubi wyłącznie fotografie ładnych krajobrazów, na ścianach Galerii Skene nie znajdzie kojących wzrok obrazów przyrody. Natomiast pasjonaci fotografii samej w sobie zapewne spędzą tu z satysfakcją nieco więcej czasu.

Daniel Antosik

Z muzyką i chlebem, czyli Dożynki we Dworze



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Pieśni i muzyka w wykonaniu wiejskich zespołów, warsztaty wypiekania chleba, pokaz młócenia cepem, prezentacja koron zniwnych, prelekcja... przez dwa dni weekendu przestrzeń Dominium Łomnica wypełniły pokazy tradycji dożynkowych. Gościnnie śpiewał zespół „Chudoba” oraz zespół taneczno-muzyczny górali czadeczkich „Pojana”. Można było spróbować upiec własne bułeczki, posmakować wiejskiego chleba, posłuchać pieśni dożynkowych, a na kiermaszu kupić produkty regionalne. Powiew minionego lata zostanie w pamięci tych, którzy skusili się na „Dożynki we Dworze” w Łomnicy.

MPP

Muzyka Romów w Pałacu Stanisławów

W sobotę, 13 października w Pałacu Stanisławów rozbrzmiewać będzie muzyka Romów z Polski i Transylwanii. W Sali Balowej wystąpi Jascha Lieberman i Transylvania Trio. Początek koncertu o godzinie 18.

Zespół Transylvania Trio działa od roku. Muzycy wykonują muzykę zainspirowaną kulturą romską. Liderem trzyosobowego składu na skrzypce i altówkę, kontrabas oraz akordeon jest Jascha Lieberman. Studiował muzykę klasyczną i żydowską, grał w kwartetach smyczkowych prowadzonych przez Krzysztofa Pendereckiego, koncertował w Europie i Stanach Zjednoczonych. Na zaproszenie Stevena Spielberga wystąpił w Jerozolimie, na koncercie dedykowanym osobom ocalałym dzięki liście Schindlera.

Muzykowi w koncertach „Transylvania Trio” towarzyszy Vasile Ghiocel z synem Stefanem. Romski



muzyk pochodzi z małej rumuńskiej miejscowości, nieopodal granicy z Bułgarią. Z muzyką jest związany od wczesnego dzieciństwa, w wieku 17 lat zaczął grać na kontrabasie. Jego syn Stefan od siódmego roku życia gra na akordeonie. Wraz z ojcem i bratem od kilku lat współpracuje z zespołem Romano Ilo.

MPP

JGJ FESTIWAL

Jeleniogórskie Gwiazdy Jazzu



Patronat honorowy:



Organizator:

STOWARZYSZENIE
INICJATYW KULTURALNYCH
„SILESIA EUROPAEA”www.jgjfestival.pl

18.11.2012 r., godz. 19.00

Urszula Dudziak, Artur Lesicki, Tomasz Grabowy, Artur Lipiński, Jan Smoczyński, Łukasz Poprawski

20.11.2012 r., godz. 19.00

Maciej Obara Quintet Maciej Obara, Fraser Fifield, Dominik Wania, Kuba Mielcarek, Michał Miśkiewicz

27.11.2012 r., godz. 19.00

Leszek Możdżer, Marek Napiórkowski, Robert Kubiszyn, Cezary KonradMiejsce koncertów: Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze Bilety: Kasa Filharmonii, www.biletyna.pl - Koordynator sprzedaży: tel. 601 42 98 57Przedsięwzięcie dofinansowane ze środków
Samorządu Województwa Dolnośląskiego:

Partner:



Sponsor:



Współorganizator:



Media:



JELENI OGÓRSKA SCENA KABARETOWA

Waldemar Malicki
w koncercie solowym:**NAGA
PRAWDA
O KLASYCE**Filharmonia
Człowieku**29 października 2012**
godz. 20.00 Teatr im. C.K. Norwida
w Jeleniej GórzeBilety:
Tramwaj
na Rynku
Kasa Teatru
www.biletynakabarety.pl
www.kabaretowebilety.pl
tel. 697 56 58 40Organizator:
Agencja
SOLO
www.agencjasolo.pl**Pod niemieckimi
łózkami**
historia o polskim kraju i jego historii

Bartek Kasprzykowski Tamara Arciuch Bartosz Dpania

godz. 20
26.11.12Bilety:
www.biletynakabarety.pl
www.kabaretowebilety.pl
tel. 697 56 58 40Jan
FryczAndrzej
Grabowski**KWARTET 27.12.12**
godz. 20

Wigilijna Schwafera w reżyserii Miłogost Zieleniewski

Mikołaj
GrabowskiJan
PeszekBilety:
www.biletynakabarety.pl
www.kabaretowebilety.pl
tel. 697 56 58 40Sala Teatru
C.K. Norwida
Organizator:
Agencja
SOLO
www.agencjasolo.pl

Nowa Jelenia Góra

„Wielki” zakład na skraju miasta

W ich koszulkach jeździła słynna zawodowa grupa kolarska Astana, dziś jeździ kilkaset innych grup zawodowych z: USA, Kanady, Portugalii, Holandii, Włoch, Japonii, Chin... Zaczynali siedem lat temu; o przyszłość są spokojni.

Siedem lat temu Janusz Smoliński wsiadł w samolot i poleciał do Stanów Zjednoczonych. Spotkał się tam z przedstawicielami firmy Verge Sport. Rozmowę można sprowadzić do krótkiego: ja mam pomysł i zakład, wy pieniądze, razem możemy zrealizować cuda. Spodobało się, efekty są naprawdę świetne.

Janusz Smoliński nie był nowicjuszem w branży - wcześniej zajmował się już produkcją kolarskich strojów w jednej z firm. W pewnej chwili postanowił pracować na własny rachunek. Kupił dawne magazyny JZO przy ul. Waryńskiego. Postanowił stworzyć w nich nowoczesny zakład. Amerykanie weszli w zamierzenia z udziałami. O sobie piszą tak: „Markę Verge Sport stworzyli kolarze z poczuciem braku nowości na rynku sprzedającym tego typu odzież sportową. Szukali producenta, który dostarczałby odzież najwyższej jakości. Wiedząc, czego potrzebują kolarze, z pasją ciągle udoskonalamy nasze produkty. Wielu kolarzy już wie, że jakość naszej odzieży i usług jest światowej klasy. Ci, którzy do nas powracają z nowymi zamówieniami, mogą przekonać się, że ciągle podnosimy jakość naszych usług”.

- Pierwsze zlecenie miałem z Włoch i Szwecji - wspomina. - Przez dwa lata nasze wyroby eksportowaliśmy wyłącznie do państw europejskich.

Współpraca w Verge Sport otworzyła przed jeleniogórską firmą cały niemal świat. Obecnie odbiorcami jej wyrobów są grupy kolarskie z USA, Kanady, Chin, Japonii, Portugalii,



W naszych koszulkach jeździ kilkaset zawodowych zespołów kolarskich na świecie - mówi Janusz Smoliński.

Włoch, Danii, Anglii, Belgii i Austrii. Przez pewien czas w strojach z Jeleniej Góry jeździli zawodnicy słynnej z Tour de France grupy Astana. Współpracę przerwano, gdy z finansowania jej wycofał się, na skutek afery dopingowej, główny sponsor.

W Jeleniej Górze produkowanych jest obecnie... 7,5 tys. kolarskiego asortymentu. W hali przy ul. Waryńskiego powstaje wiele rodzajów: koszulek, spodenek, kurtek, rajtuz...

- Przesyłane są nam zamówienia konkretnych wzorów dla konkretnych

zespołów - mówi Janusz Smoliński. - Tygodniowo szujemy stroje dla 60 - 80 ekip. Są to niemal wyłącznie drużyny zawodowe kolarstwa szosowego, przełajowego i torowego.

Janusz Smoliński mówi, że w strategii firmy zapisano działania na najwyższym poziomie; nie nastawiono się na produkcję masową - sklepową. Materiał sprowadzany do zakładu jest najwyższej jakości. Pochodzi z Włoch i Tajwanu. Jego metr biegnący kosztuje od 8 euro wzwyż. Firma, jak mówi właściciel, jest bodaj jedyną w Eu-

ropie, która zgromadziła w zapasach tyle towaru, że nawet w czasie jakiejś kłęski na Tajwanie czy we Włoszech mogłaby produkować wyroby jeszcze przez pół roku.

- Obecnie posiadamy taką markę, że na nasze wyrobny trzeba czekać - mówi Janusz Smoliński. - To celowe działanie. Moglibyśmy przecieżyć się rozbudować, ale nie chcemy. Zamierzamy pozostać firmą prestiżową.

Jeleniogórska spółka zatrudnia obecnie 65 osób. Są wśród nich nie tylko szwaczki, ale również graficy

komputerowi, stolarze, marketingowcy i technolodzy produkcji. Tego ostatniego musiano sprowadzić aż z Łodzi.

Na przykładzie FX Sport doskonale widać, jak kuleje w naszym mieście szkolnictwo zawodowe. Szacuje się, iż jeszcze w tej chwili pracuje w mieście, w różnych zakładach, około 1000 szwaczek - pozostałych przede wszystkim po Confexie. Ich średnia wieku to 40 - 50 lat. Młodych nikt już jednak nie kształci.

- A szkoda - twierdzi Janusz Smoliński. - Za kilka lat będzie ich brakować. Wyszukanie ich wcale nie jest proste.

W szkole rzemiosł artystycznych planowano uruchomienie nowego kierunku kształcenia - projektowania odzieży. Właściciel firmy FX mówi jednak, że okazało się to nie takie proste. Dziś jego pracownicy szyją bowiem stroje często przy maszynach wartości kilkunastu tysięcy złotych - zaopatrzone w oprogramowanie komputerowe.

- Szkoła musiałaby kształcić na podobnych - twierdzi - a to wymagałoby sporych nakładów finansowych. Do zawodu przyuczamy więc sami. Ma to jednak również dobre strony. Nasi pracownicy są ze sobą zżyli, stanowią zgrany zespół. Od trzech lat pozostajemy praktycznie w tym samym gronie - rotacja jest symboliczna.

Doskonale znana w sportowym świecie spółka pozostaje zatem praktycznie nieznaną w mieście. Jako, że jej wyroby nie są sprzedawane w sklepach, o jej istnieniu wiedzą w praktyce jedynie kolarze i fachowcy.

Zbigniew Rzońca

W Komarnie proszą o pomoc i grożą blokadą drogi

Droga rozwalona, sieci też

Mieszkańcy Komarna nie mogą doczekać się naprawy drogi, mostów, kanalizacji i wodociągów, które zniszczone zostały podczas letniej nawałnicy. Niektóre szkody zostaną usunięte w tym roku, ale główna droga przez wieś pozostanie zrujnowana.

Komarno - pięknie położona wieś w gminie Janowice Wielkie w powiecie jeleniogórskim, w ocenie mieszkańców jest tak zapomniana przez władze, jakby leżała na końcu świata. Ludzie argumentują, że gdyby było inaczej, trzy miesiące od lipcowej katastrofy byłyby okresem wystarczającym do odbudowy wsi.

- Nowa kanalizacja i wodociąg pozostają zdewastowane - przewodniczący rady parafialnej Eugeniusz Mączka pokazuje rozwalone fragmenty sieci. - Umowy mamy od 1 września, a wody i kanalizacji nie będzie nie wiadomo do kiedy.

Jadąc w górę wsi, oglądamy głębokie dziury po obu stronach szosy. Nie są w żaden sposób zabezpieczone ani nawet ozna-

cowane. W jednym miejscu straszy oberwany asfalt. Jeśli zawęduje tu wieczorem kierowca, który nie zna dobrze tego terenu, może dojść do tragedii. Parę dziur zasypali własnym sumptem mieszkańcy.

Po lewej stronie potężna wywra w murze. Na końcu wsi z kolei spłynęła betonowa droga i ludzie muszą dojeżdżać do domu trasą polną.

- Gmina jeszcze nie grzebnęła tu palcem - mówi Eugeniusz Mączka. - Boimy się, że zostaniemy sami z tymi problemami na zimę. Powiat z kolei nie zajął się w ogóle naszą drogą. Jesteśmy zdeterminowani, by zwrócić uwagę władz na nasze problemy, do tego stopnia, że jeśli nic się nie zmieni, będzie-



- Tutaj można wszystko urwać! - mówi przewodniczący rady parafialnej Eugeniusz Mączka.

my zbierać podpisy, a w razie konieczności zablokujemy drogę przez Maciejową!

- Wkrótce usuniemy zniszczenia na bocznych odgałęzieniach od drogi powiatowej

- mówi sekretarz gminy Janowice Wielkie Miłosz Kamiński. - Naprawiona zostanie sieć wodna i kanalizacyjna.

Gmina nie ma wpływu na stan głównej szosy we wsi, bo należy ona do powiatu jeleniogórskiego. Otrzymał on wprawdzie przyrzeczenie wojewody przekazania 80 procent pieniędzy, niezbędnych, by naprawić drogi w najgorszym stanie, ale problem w tym, że nie ma brakujących 20 procent. Nie ma ich i już nie będzie ich miał, przynajmniej w tym roku. Taką wiadomość przekazał nam wicestarosta jeleniogórski Zbigniew Jakiel. Oznacza to, że droga przez Komarno zostanie wyremontowana najwcześniej w 2013 roku.

(kos)

Jak dorobić w trudnych czasach Wszystko będzie policzone - inwentaryzacja

Praca przy inwentaryzacji jest bardzo popularna wśród studentów, ale nie tylko. Bożena, która była trzy razy na liczeniu towarów, widziała wokół siebie także sporo osób starszych - emerytów, ale też osoby czynne zawodowo, które dorabiali sobie do pensji. Inwentaryzacje to robota specyficzna. Zwykle odbywa się w nocy, najczęściej zlecają ją sklepy sieciowe. Dostać taką pracę najłatwiej można przez agencje pracy tymczasowej, rzadziej zdarza się, że sieciówki bezpośrednio zatrudniają liczących towary. Im większe miasto, tym więcej sklepów i więcej potencjalnej roboty.

Odnalezienie kontaktu z pośrednikami robiącymi nabór do pracy przy inwentaryzacji jest proste dla każdego, kto na co dzień korzysta z komputera. Takie oferty znajdziemy na portalach ogłoszeniowych lub w internetowych ofertach agencji pracy tymczasowej. Jeśli myślimy o dłuższej współpracy, warto nawiązać kontakt z dużą agencją obsługującą wielkie sieci. Wtedy wybór terminów, miejsc pracy będzie znacznie bogatszy.

Na początku zwykle agencja przedstawia ankietę do wypełnienia (bada się w niej m.in. dyspozycyjność). Poważniejsze firmy przeprowadzają rodzaj testu, gdzie weryfikują sprawność liczenia. Gdy w teście nastąpi zbyt duża ilość pomyłek, mogą ofertę odrzucić. - Nie wyobrażam sobie, żeby osoba po gimnazjum nie zdała tego sprawdzianu z dodawania i mnożenia - ocenia Bożena, którą



S. SADOWSKI

Najłatwiej i najszybciej przeprowadza się inwentaryzację produktów butelkowanych. Zatrudnieni przy inwentaryzacjach nie mają jednak wpływu na to, do liczenia jakich towarów zostaną przydzieleni.

poddano na wstępie takiemu testowi. Pomyślne przejście testu oznacza dostanie się do bazy firmy. Teraz raz na miesiąc agencja będzie przysyłać grafik z miejscami i czasem inwentaryzacji. Współpracownik może zadeklarować kiedy może pracować i zaklepać miejsce. Wybór terminu należy dokładnie przemyśleć. Jeśli trzy razy w roku zdarzy się, że pracownik nie stawia się mimo wcześniejszej deklaracji, agencja zrywa umowę. Może też za nieusprawiedliwioną nieobecność wymierzyć 200zł kary.

Liczenie towaru to, jak się zdaje, zajęcie proste i banalne, a jednak pracodawca potrafi postawić wy-

możności, których celu niełatwo się domyślić. Jedną z agencji wymaga np., aby pracownicy stawali przy półkach z towarem ubrani na czarno. Inna wyklucza pracę w obuwu krytym - tylko klapki albo sandały. Zdarza się, że pracodawca nakazuje wyłączenie telefonów komórkowych. Oczywiście jest, że nie można niczego brać ze sklepu. Uczula się też liczących towar, aby nie przyjmować żadnych prezentów, nie ulegać jakiegokolwiek presji ze strony personelu sklepowego. Pracodawca zastrzega, że liczenie towaru musi się odbyć w sposób rzeczywisty - nie można zgadywać, wierzyć personelowi, że np. gdzieś

tam w magazynie jest jeszcze ileś opakowań. Firmy zastrzegają też zwykle, że wszelkie procedury dotyczące liczenia są tajne i ich wynoszenie będzie karane zerwaniem współpracy.

Stawki za inwentaryzację bywają różne. Na pierwszej inwentaryzacji Bożena zarobiła 8 zł brutto na godzinę. Liczyła budynie na wielkiej supermarketowej półce. Stawka była stosunkowo niska, ale ten ból łagodził studentce fakt, że w półgodzinnej przerwie można się było najęść i napić do woli na koszt marketu. - Przed pierwszą inwentaryzacją bałam się, że będzie mi się dłużyć i mogę nad ranem zasnąć. Ale wszystko poszło dobrze, a czas minął szybko - opowiada Bożena. Na forach internetowych pracujący przy inwentaryzacji przestrzegają, że nie zawsze wiadomo, co i gdzie się będzie liczyć w sklepach. Jednej z forumowiczek przyszło całą noc liczyć mrożonki w chłodni. Zupełnie nie była na to przygotowana i bardzo zmarzła.

Ostatnie dwie inwentaryzacje przeprowadziła Bożena dla dużej agencji. Tu stawki są wyższe, ale o dożywianiu nie ma mowy. Za godzinę pracy Bożena dostaje 7,30 netto, a gdy inwentaryzacja przeprowadzana jest w nocy, dochodzi 1zł/godz. Agencja obsługuje kilka województw i ma też zlecenia z Czech. Wtedy dochodzą dodatki. Za każdą godzinę podróży powyżej jednej godziny - 5 zł/godz. Gdy zlecenie jest spoza województwa, dochodzi jeszcze 23 zł premii.

Wyjazd za granicę wiąże się z dodatkami w wysokości 15 euro za inwentaryzację.

Niektóre agencje - Bożena wie to od bardziej doświadczonych inwentaryzatorów - mają system premiowy. Dodatkowa gratyfikacja zależy zwykle od ilości policzonych towarów. Takie uśrednione kryterium nie jest jednak sprawiedliwe, bowiem nie wszystkie towary liczy się równie szybko. W najkrótszym czasie, a więc najefektywniej, policzyć można towary butelkowane. Znacznie dłużej schodzi na liczeniu torebek z zakupami w proszku czy wielkich paczek np. pampersów.

Podczas pracy przy półkach marketów bywają niemiłe niespodzianki. Koleżanka Bożeny na nocnej inwentaryzacji pewnego razu przerażała się bardzo i wrzasnęła na cały wielki sklep - po półce, gdzie liczyła towar, przebiegła mysz.

Precyzja wykonania zadania przez uczestników inwentaryzacji jest zawsze weryfikowana i poddawana ocenie. - Półki, na których liczone są towary, podzielone są na strefy. Dane z tych stref są właśnie wpisywane w sprawozdaniu (towary często są też skanowane). Po całej inwentaryzacji wrywkowo weryfikuje się wybrane strefy, po jednej u każdego pracownika. To daje obraz jego pracy - opowiada Bożena. Firmy wymagają absolutnej dokładności. Jedną z nich ustala wielkość minimalnej precyzji na poziomie 99,99 proc.

(sad)

Będzie siłownia na Wzgórzu Kościuszki

Gotowy po rewitalizacji jest już park na Wzgórzu Kościuszki. Pojawiły się w nim nowe ścieżki do jazdy na rowerze czy rolnkach, kilkanaście przystanków edukacyjnych i odrestaurowane ruiny Wzgórza Szubienicznego. Największa atrakcja jednak dopiero przed nami. W drodze jest zewnętrzna siłownia.

Największym zaskoczeniem w trakcie gruntownych prac remontowych było niewątpliwie odkrycie XVIII-wiecznej szubienicy, znajdującej się w najwyższym miejscu parku. Z zachowanych dokumentów wiadomo, że życie straciło na niej co najmniej 50 osób.

- Zdecydowaliśmy jednak, że nie będziemy jej odtwarzać w całości, bo obecnie to narzędzie zbyt bezużyteczne. Zachowaliśmy jedynie ruiny na samym wzgórzu, skąd rozpościera się widok na miasto - wyjaśnia Marcin Zawila, prezydent miasta, który ponad tydzień temu oficjalnie zaprosił do parku dziennikarzy.

Bez obawy o konsekwencje mogą już teraz jeździć cykliści oraz rolkarze. Część z dwóch kilometrów nowych ścieżek zostało wyasfaltowanych, a część zachowanych w naturalnej formie. Z jedenastu nowych tablic informacyjnych można się na przykład dowiedzieć o historii samego miejsca, ptakach, ssakach, płazach czy gadach przebywających w parku. Pośród przystanków pojawiły się dwa nowe, tj. Aleja Modrzewiowa i Pnącza Leśne. Prezydent Jeleniej Góry zachęcał do przyjrzenia się szczególnie jednemu z nich. Chodzi



A. JÓZWICKA-SZYŁKO

Największa atrakcja odremontowanego parku, czyli zewnętrzna siłownia, dotrze do nas pod koniec października.

o tablicę z przekrojem geologicznym przez Sudety Zachodnie. Ponadto pojawiły się nowe ławki, kosze na śmieci i lampy uliczne.

Największym powodzeniem z pewnością będzie się cieszyła zewnętrzna siłownia, czyli zestaw ośmiu podwójnych urządzeń do ćwiczeń, które zostaną ustawione w obrębie istniejącego już placu zabaw. Do 22 października stanie tam stepper, twister, wyciskacz górny, dolny, rowerek i jeździec.

Nie wiadomo jeszcze, gdzie ostatecznie stanie kolumna Johanna Christoph'a Schonau'a, założyciela parku. Póki co, zdobi Muzeum Karkonoskie.

- Nie zdecydowaliśmy jeszcze, czy wyeksponujemy ją w parku, czy pozostawimy nadal w muzeum - wyjaśnił prezydent miasta, który, jak sam przyznał, bardziej skłania się ku tej pierwszej opcji. Być może stanie się to już na wiosnę.

Całkowity koszt projektu „Rozbudowa i doposażenie ścieżki przyrodniczej w Parku Wzgórze Kościuszki w Jeleniej Górze” wyniósł około 2 milionów złotych, w tym wkład środków unijnych wahał się w granicach 1,7 mln złotych, a zakup sprzętu do fitnessu 60 tysięcy złotych.

(AJS)

Śmierdzi. Ale zgodnie z prawem!

Skrzydlice-odorowo

Uzdrowianie ziemi w gminie Sulików nie pójdzie lekko ani łatwo. Naturalny obornik jest super - ale śmierdzi. Rośnie konflikt wokół biogazowni.



K. MATLA

Spotkanie skonfliktowanych stron nie przyniosło rozwiązania.

Wiatr od Skrzydlic

Smród to mało powiedziane. Cuchnęło tak, że ludziom zbierało się na wymioty. Bolały głowy, łzawiły oczy, w ustach zostawał obrzydliwy posmak. Najgorsze było to, że od odoru nie można było nigdzie uciec. Sierpniowe dni jak nigdy dały się we znaki mieszkańcom dwóch sąsiadujących ze sobą gmin: Sulikowa i Zawidowa. A to dlatego, że źródło smrodu znajdowało się niemal na granicy gminy Sulików, w małych Skrzydlicach. Stamtąd, wraz z zachodnim wiatrem, odór rozprzestrzenił się po okolicznych wsiach i zalegał przez wiele dni na polach, podwórkach, sadach i, co najgorsze, w domach.

- Ten problem jest już załatwiony - usłyszeli oburzeni mieszkańcy, którzy zaalarmowali wszystkie dostępne instytucje, śląc skargi do urzędu gminy, do ochrony środowiska, na policję i do straży gminnej.

Niby załatwiony - ale jeszcze trochę pośmierdzi. Źródłem fetoru były polowe silosy, wielkie kopce z biomasą, w liczbie sześciu. Dopóki stały nietknięte, przysypane i okryte szczelnie folią, nikomu to nie wadziło. Gdy jednak upłynął przewidziany czas, w którym zielona pulpa fermentowała, trzeba było zgodnie ze sztuką silosy otworzyć i wywieźć ich zawartość. Właśnie wtedy zaczęła się gehenna najbliższego otoczenia.

Silosów było sześć, z czego większość została już otwarta i oczyszczona.

D o

wywiezienia zostało jednak jeszcze dwa i pół kopca - co znaczy, że znowu będzie śmierdzieć.

- Żyto ma swój specyficzny zapach - przyznaje Kazimierz Wadzicki, właściciel pola i usytuowanych na nim silosów. - Ja przecież też to czułem. Ale to jest okresowa uciążliwość, która mija po zakończeniu prac - tłumaczy.

Sulikowski rolnik, gospodarz na wielohektarowym areale, broni się tym, że właśnie z myślą o komforcie otoczenia ponosi dodatkowe koszty. Kupuje specjalne szczepy bakterii, którymi zaprawia prefermentowaną kukurydzę. Taki zaszczypany nawóz przestaje śmierdzić już w cztery dni po zaprawieniu go bakteriami. Potem trafia na pola, gdzie się go przeorywuje, i powinno być po sprawie. Tylko że dla mieszkańców Skrzydlic, Zawidowa, Wielichowa, a nawet Starego Zawidowa, ta sprawa dopiero się zaczyna.

Zapach przyszłości

W Zittau, po drugiej stronie Nysy Łużyckiej, działa od pewnego czasu biogazownia. Niemiecki producent potrzebuje odpowiedniej ilości odpowiednio spreparowanej biomasy, by wykonywać swe zadania, a polski rolnik jest naturalnym kontrahentem w takim układzie. Były próby z różnego rodzaju zielonką, ale wygląda na to, że najbardziej przydatna w procesie będzie kukurydza. Zatem to właśnie w kukurydzianej pulpie zamierzają robić Niemcy.

- Jest nas szesnastu i to będzie robio-

ne na tysiącu hektarach na terenie naszej gminy - mówi o skali przedsięwzięcia K. Wadzicki. Zatem rolnicy będą siał kukurydzę, następnie ją zbierać, po czym składować w odpowiednich silosach przez okres dwóch lat. Prefermentowaną zaś pulpę dostarczać do biogazowni. Dla producentów rolnych to idealny układ. Mają zapewniony zbyt dla kontraktowanego towaru. Ale innym mieszkańcom jeżą się włosy na głowach na myśl o przyszłości.

Z informacji przekazanej przez K. Wadzickiego wynika, że smród już na stałe wpisze się w życie doliny. Okresowy - ale jednak smród. Jeśli wierzyć zapowiedziom, śmierdzieć będzie przez jakieś trzy dni po trzy lub cztery razy do roku. Ludzie, doświadczeni już pierwszymi próbami, jakoś w to jednak nie wierzą.

Masa z likwidowanych silosów jest wywożona do Zittau. Jednak nie w stu procentach. Na dnie zostaje prefermentowana kukurydza, która oddała już gaz i sok. To idealny nawóz naturalny, który z doskonałymi efektami stosuje się później na polach uprawnych. Ale po tym, jak K. Wadzicki rozsyłał ten supernawóz na swoich polach, okoliczni mieszkańcy wezwali na ratunek policję.

- Pan to zebrał z tych swoich silosów i rozsyłał nam centralnie pod oknami - bezlitośnie wypomina jedna ze skarżących osób. - Twierdzi, że przeraża, a tylko rozbrzoniał! - uzupełnia ktoś inny. - Jak słonko przygrzało, to dopiero był smród! I co z tego, że polikwidował już stare silosy, jak inni stawiają nowe? Pod Ksawerowem już stoi następny. Na niczym, na gołej ziemi; nawet folię od spodu nie wyłożyli. I gdzie to wszystko będzie przez dwa lata spływać? Prosto w ziemię!

Poruszyli ziemi

- Dziś możecie mnie uważać za wariata, ale za dziesięć lat sami się przekonacie - zaapelował Kazimierz Wadzicki do ludzi zgromadzonych na specjalnie zwołanym zebraniu. Wójt Sulikowa, Robert Starzyński, zaprosił bowiem wszystkie strony rosnącego konfliktu na rozmowy do gminy. I świetnie się stało, bo wiele zostało naświetlone. Pan Kazimierz próbował przemówić do wy-

obraźni zgromadzonych opowieścią o ziemi, która się „zatrzymała”. Czyli o ziemi karmionej przez dziesięciolecia chemią. Ziemi, która jest tak zatruta, że daje coraz słabsze plony, a to, co rodzi, coraz gorzej się przechowuje. Opowiedział o Niemcu, który zaczął leczyć swoją ziemię właśnie takim naturalnym nawozem, jaki zostaje z takich upraw, o smacznym chlebie...

- Ale nikt tego nie kwestionuje, co pan mówi - zareagowała natychmiast jedna z kobiet. - Tylko czemu to wszystko musi się odbywać 300 metrów od naszych domów?

Sytuacja w Skrzydlicach jest skomplikowana. Pola uprawne sięgają tuż pod rozrastające się osiedle domków jednorodzinnych, stąd tak głośne protesty. Ludzie kupują działki, chcą się budować. Ale w takich warunkach? W takim sąsiedztwie? W dodatku na silosach się nie skończy. K. Wadzicki rozpoczął właśnie dużą inwestycję, kilkaset metrów od nieszczęsnych silosów. Powstaje tam element biogazowni, składowisko pulpy pofermentacyjnej. Jak zapewnia inwestor, wszystko jest przygotowywane zgodnie ze standardami; składowisko będzie okryte membraną, uzupełniane i opróżniane przy pomocy zabetonowanej rury, itd. Ale od czasu do czasu będzie przyjeżdżać 16-metrowe śmigło i będzie mieszać, a tego to się już raczej pod membraną nie da zrobić...

Pomysł z wykorzystaniem nawozu organicznego jest znakomity. Właśnie w tę stronę powinno iść całe nasze chore, strute rolnictwo, i tu p a n u

TEB Edukacja nauka za DARMO

szkoly policealne

TABLET za OZI! 300 za 300 zł (z ubezpieczeniem)

Kierunki:

- MEDYCZNE
- STOMATOLOGICZNE
- KOSMETYCZNE
- ADMINISTRACJA I FINANSY
- INFORMATYKA I MEDIA

*szczegóły w sekretariacie oddziału

JELEŃ GÓRA ul. Konopnickiej 1, tel. 76 752 41 58

www.teb.pl

Wadzickiemu należy się wyłączenie szacunek, jako odważnemu wizjonerowi. Jednak nie można w całym procesie pominąć czynnika ludzkiego. Rolnik-inwestor rozkłada ręce i mówi: to najdalej wysunięte z moich pól, nie mam innej działki. Wójt gminy rozkłada ręce i mówi: nie jesteśmy stroną w tym postępowaniu, inwestor działa zgodnie z prawem i w oparciu o wymagane pozwolenia. Specjalistka od ochrony środowiska rozkłada ręce i mówi: ustawy odorowej jeszcze nie ma, jest w przygotowaniu, a masa pofermentacyjna może być stosowana jako obornik.

- Bez względu na to, jak to zabrzmi, muszę stwierdzić, że śmierdzi zgodnie z prawem - podsumowuje wójt Robert Starzyński. I nawet po tym, jak policja potwierdziła istnienie uciążliwości, nadal śmierdzi zgodnie z prawem. Protestującym ludziom bardzo się nie podoba taka uległa postawa gminy, nie kupują tekstów o braku odpowiednich narzędzi prawnych. A niezadowoleni przygotowują się właśnie do podjęcia kroków prawnych. 10 października na budowanym składowisku odbędzie się wizja lokalna z udziałem nadzoru budowlanego, niezależnie zaś toczy się postępowanie prowadzone przez inspekcję ochrony środowiska. Konflikt w pełnym rozkwicie.

Katarzyna Matla



Takich silosów pojawi się wkrótce w gminie dużo więcej.

K. MATLA

Wręczyliśmy nagrody laureatom konkursu „Strażacy na start”!

Warto być strażakiem

Ponad cztery tysiące głosów, emocje do samego końca a na koniec - zasłużone nagrody dla laureatów. Pierwszy konkurs Nowin Jeleniogórskich pn. „Strażacy na start” już za nami.

Gala wręczenia nagród odbyła się w miniony piątek w Filharmonii Dolnośląskiej. Przybyli na nią laureaci konkursu wraz z rodzinami. Gośćmi byli m.in. posłanka na Sejm Zofia Czernow, a także wicemarszałek dolnośląski Jerzy Łuzniak.

- Otrzymaliśmy ponad 4 tysiące głosów, co, jak na pierwszy tego typu konkurs, jest bardzo dobrym wynikiem - podkreślił redaktor naczelny „Nowin Jeleniogórskich” Andrzej Buda. Przyznał, że w dzisiejszych mediach jest sporo negatywnych informacji, redakcja szukała kontrapunktu - tematu pozytywnego, dobrze kojarzącego się czytelnikom. - Padło na was - zwrócił się do strażaków.

- Cieszy mnie inicjatywa, żeby to mieszkańcy wybierali najlepszych strażaków. My sobie na co dzień nie zdajemy sprawy, jak ważna jest praca tych, którzy ratują nam życie, nasze mienie - mówił wicemarszałek Jerzy Łuzniak. - Strażacy na co dzień pełnią służbę trudną i niewdzięczną, nie zawsze docenianą. Tym bardziej potrzebny ten konkurs.

Po krótkich przemówieniach był czas na wręczenie nagród i pamiątkowe zdjęcia. Laureaci poszczególnych konkurencji: na strażaka PSP, OSP i jednostkę, otrzymali m.in. puchary i bardzo dobrej klasy hełmy.

- To miłe uczucie, nie liczyłem na aż tak duże poparcie - powiedział młodszy kapitan Wojciech Mazurek z Komendy Miejskiej PSP w Jeleniej Górze. Zwyciężył on w kategorii najlepszego strażaka PSP. - Przy okazji chciałbym podziękować wszystkim, którzy oddali na mnie głos - powiedział.

Wojciech Mazurek służbę rozpoczął w 1998 roku w szkole aspirantów PSP w Poznaniu, od 2000 roku pracuje w PSP w Jeleniej Górze. - To ciekawy zawód, nigdy nie wiadomo, co może



Laureaci i goście podczas wspólnego zdjęcia.

się wydarzyć. Poza tym, podtrzymuję tradycje rodzinne. Mój ojciec także był strażakiem - przyznał laureat.

Pamięta bardzo dobrze jedną z akcji. - To był pożar pałacu w Wojanowie. W pewnym momencie dowódca Maciek Gorzycki kazał nam opuścić obiekt. Chwilę później zawałił się strop. Dzięki jego decyzji, nikt nie zginął - opowiada W. Mazurek. - To nas uczy, by nie zrywać bohatera, tylko umieć przewidywać pewne sytuacje.

Wśród wyróżnionych w kategorii OSP była kobieta-strażak Bernadeta Juszcak z OSP Wojcieszycze. Jak mówi o sobie, przełamała stereotyp, że kobiety nie nadają się do straży. Zaczęło się od obozów dla młodzieży w Brennie. - Pan komendant zaszczylił we mnie tę pasję. Później zaciągnęłam się do Ochotniczej Straży Pożarnej - opowiada. - Początkowo spotkałam się z wielkim buntem i zdziwieniem.



Młodszy kapitan Wojciech Mazurek odebrał nagrodę za zwycięstwo w kategorii strażak PSP.

Posadzono mnie, że chcę zrobić rewolucję w całym systemie. Starłam się wykonywać swoje zadania jak najlepiej, no i mi odpuścili. Dzisiaj sporo moich kolegów mówi, że dobrze się czuje w moim towarzystwie, że wprowadzam spokój i opanowanie.

Bernadeta Juszcak nie jest strażakiem tylko na papierze, jeździ i gasi pożary. - Uczestniczyłam w wielu akcjach. Najbardziej w pamięci utkwił mi pożar przy kościele w Wocieszycach. Paliło się wielkie gospodarstwo przy budynku mieszkalnym. Wyprowadziliśmy w ogniu samochody z tego obiektu - opowiada. - Naszym głównym zadaniem była obrona sąsiedniego budynku mieszkalnego. Co prawda, pomieszczenia gospodarcze się spaliły, ale ogień nie przedostał się do mieszkań, ludziom nic się nie stało - wspomina.

Strażacy zazwyczaj podczas akcji rozmawiają męskim językiem. Czy przy Bernadecie hamują? - Absolutnie, ja nawet bym sobie tego nie życzyła - odpowiada kobieta-strażak. - Traktujemy się jednakowo i nie chciałabym mieć jakiejś ulgi z tego tytułu, że jestem kobietą.

Laureat konkursu na najlepszego strażaka OSP Michał Smykowski przyznaje, że związał się z jednostką, bo... nie było co robić. - Nudziliśmy się na podwórku, nie było żadnych rozrywek, boisk - mówi. - Koledzy poszli, to i ja z nimi. Miałem wtedy 14 lat.

Początkowo był w młodzieżowej drużynie pożarniczej. Później przez wiele lat służył.

- Dzisiaj już nie jeżdżę tak często, jak kiedyś, bo wiadomo: dom, praca. Staram się szkolić młodzież - mówi.

Strażacy OSP Sosnówka oprócz pucharu otrzymali nagrodę: talon na trzy odcinki węża pożarniczego.



R. ZAPORA

R. ZAPORA

Niestety, młodzieży w straży jest coraz mniej, nie garną się do tego.

Dlaczego? - Myślę, że za mało jest promocji straży, za mało zawodów pożarniczych - odpowiada.

Michał jest bardzo zadowolony ze zwycięstwa w konkursie. Przyznaje, że zmobilizował środowisko do oddawania głosów. - Napisałem informację, że startuję, mailem wysłałem do znajomych z pracy, kolegów ze studiów. Poprosiłem o głosy i jakoś się udało - mówi.

W konkursie na jednostkę straży zwyciężyła OSP Sosnówka, która miała sporą przewagę nad rywalami. Przedstawiciele tej ochotniczej straży odebrali w piątek nagrody. O jednostce pisaliśmy w poprzednim numerze.

Był to pierwszy konkurs „Strażacy na start”. Trwał blisko dwa miesiące. Najpierw ogłosiliśmy nabór kandydatów, później rozpoczęło się głosowanie na ulubionych strażaków. Zgłoszonych zostało 46 strażaków i 14 jednostek straży.

Emocjonujące głosowanie trwało do końca września. Łącznie w konkursie wpłynęło 3221 sms-ów oraz 985 kuponów. Strażacy przyznają, że konkurs jest dobrym pomysłem. Przy okazji rozdania nagród pojawiły się ciekawe propozycje. Aspirant Piotr Wincenty przyznał, że w straży zdecydowaną przewagę mają mężczyźni i dla równowagi powinniśmy zorganizować konkurs w zawodzie kobiecym. - Na przykład na pielęgniarkę - zaproponował. Kto wie, może ma rację?

Obszerna fotogaleria z uroczystości wręczenia nagród na www.nj24.pl
Robert Zapora

Sponsorami w konkursie są:

1/ Hotel Gołębiewski w Karpaczu - voucher - pobyt 3-dniowy dla 2 osób z trzema śniadaniami i obiadami, wstępem do Parku Wodnego Tropikana dla najlepszego strażaka OSP.

2/ Pałac Staniszków w Staniszkowie - voucher - pobyt dla 2 osób z jednym noclegiem w pokoju Deluxe z kolacją 3-daniową i śniadaniem dla najlepszego strażaka PSP.

3/ Firma NETIA - Dialog, nagrody: 8 sztuk telefonów komórkowych z 20-minutowymi starterami dla wyróżnionych strażaków OSP i PSP i Jednostki OSP.

4/ Firma „POŻ-RENOVA” Serwis Przeciwożarowy, Oddział Jelenia Góra, ul. Wolności 142, nagroda rzeczowa - sprzęt pożarniczy - dla Jednostki OSP.

5/ Kaliskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Kaliszu Sp. z o.o., ul. Przybrzeżna 37, 62-800 Kalisz - hełmy strażackie.

6/ Huta Julia Piechowice.

7/ Pracownia Bukieciarska UESY-FLORESY, Jelenia Góra, ul. Krótka 12.

Gołębiewski
w Karpaczu



DIALOG
GRUPA NETA



Julia

EsyFloresy



Kuchenna kontr

Robert Makłowicz nazwał nasz region „kulinarną pustynią” i sugerował, by się nie obrażać, bo to skutek historii w związanego z każdą sferą życia. Nie można nikogo winić, że nie ma Dolnoślązaków, którzy mieszkając tu od pokoleń przez setki lat.

Ale za kiepską ofertę winić można i należy.

- Nie przypominam sobie restauracji, na tym terenie, która wbiłaby mi się pozytywnie w pamięć, a już na pewno specyficznie odmiernej Inna sprawa, że rzadko tu bywam, więc nie jestem w swej ocenie do końca miarodajny. Ale to wina głupoty restauratorów, którzy nie potrafią znaleźć sposobu na przyciągnięcie swoich gości, i lenistwa konsumentów, którzy godzą się na przeciętne jadłospisy. A jak wielka to jest szansa do promocji regionu, także turystycznej, pokazują podhalańscy górale. Tam też przecież jeszcze kilka lat temu dominował rumsztyk, sznyceł i schabowy. Dziś w prawie każdej knajpie jest kwaśnica i moskole, bo są rdenie podhalańskie, a zarazem atrakcyjnie dla turystów. Choć wcale nie wyrefinowane. Tego samego można i trzeba szukać także tutaj. Możliwości jest naprawdę dużo. To Sudety predysponowane są do hodowli owiec, a to otwiera wielkie kulinarne perspektywy. Macie tu świetne miody, bogactwo ryb. Nic, tylko wykorzystywać te możliwości - ocenia Makłowicz.

Podobne zdanie ma Zdzisław Ziomek, do niedawna dyrektor największego jeleniogórskiego hotelu Mercure, obecnie szef hotelu Orbis we Wrocławiu. Mercure ma akurat niepodważalne zasługi w kształtowaniu kulinarnych gustów jeleniogórczy - jego tematyczne, kulinarne prezentacje (kuchnia japońska, myśliwska, ukraińska) robiły furorę.

- Faktycznie, kulinarna oferta nie jest na miarę turystycznej atrakcyjności regionu przyznaje Z. Ziomek. - Przybywa miejsc z ofertą dość ekskluzywną, ale dobrych restauracji średniej klasy brakuje bardzo. Trzeba jednak mieć też na uwadze, że nie jest najlepszym katalizatorem

tych zmian. Lepiej sprawdza się biznes i dlatego w dużych miastach takich lokali, bazujących na pakietach lunchowych, jest coraz więcej. Turysta w swojej masie jest przypadkowym i mało wymagającym klientem, więc nie wywiera presji na restauratorach, żeby poprawiali ofertę. Mogą funkcjonować, karmiąc szybko i tanio przypadkowych gości.

ozdobnikiem w stylu „strudel z pieczonej golonki i kurek w otoczeniu chrustu ziołowego w sosie z czerwonego wina i goździków”. Łatwiej zaistnieć na tym rynku biznesmenowi biegłemu w dostosowywaniu się do biurokratycznych wymogów niż kucharzowi, który chciałby ze swojej restauracji zrobić miejsce wyjątkowe.

restauracji z dwoma gwiazdkami Michelin. - To było czasowe zatrudnienie, z zadaniem przygotowania naszej ekipy - tłumaczy menedżerka hotelu. - Teraz nadzoruje ich pracę, jest tu kilka razy w miesiącu. Nawet namawiałam właścicieli, żeby pochwalili się tym, ale nie chcieli. Uważają, że to polscy kucharze i ich menu mają przyciągać gości.

Własną opinię o tym postępie ma Piotr Motąła, szef kuchni w Pałacu Staniszków (właśnie wybierają się na szkolenie do kulinarnego guru francijskiej nouvelle cuisine Paula Bacuse). Menu pałacowej restauracji ma sporą renomę.

- Wbrew pozorom łatwiej rozwijać się restauracjom z wyższej półki, bo tych dotąd brakowało najbardziej, a goście oczekujących czegoś więcej niż dwa dania i deser jest sporo. Na lokale średniej klasy nie ma takiej presji. Żeby to jednak mogło postępować, musi być pełna współpraca między kuchnią a właścicielami restauracji czy hotelu. Restożta to już trzymanie się kardynalnych zasad: świeże produkty (my większość sprowadzamy z Berlina, nie tylko np. homary, ryby, ale nawet sporą część warzyw, bo jakość dostępnych na lokalnym rynku jest niezadowolająca), niebanalne menu (restauracja kusi np. siedmiodaniowym menu degustacyjnym, w którym jest m.in. grasica cielęca i simentalski filet wołowy z glazurowanym foie gras).

Szefowa Pałacu Staniszków Agata Rome-Dzida przyznaje jednak, że utrzymanie samej restauracji na tak wysokim poziomie nie jest łatwe. Oferta hotelowa znacznie to ułatwia.

W restauracjach klasy popularnej nie dzieje się już tak dobrze. Kilka zdobyło sobie klientów, renomę i mają się dobrze. Kaczorowska Podgórzanka jest na to najlepszym dowodem. Częściej jednak szara rzeczywistość skręczy. Pani Anna (chce pozostać anonimową) próbowała przyciągnąć gości tematycznym, a przy tym niedrogim menu. Kuchnia była świetna, co sam mogę potwierdzić. Dziś jednak dominuje w niej kotlet i frytki. - Mam wrażenie, że już sama nazwa wskazująca, że w ofercie nie ma polsko-restauracyjnego standardu, odpycha klientów. Ci przychodzili i chwaliłi, ale było ich za mało, żeby się utrzymać. A jak tylko przed lokalem pojawiły się reklamy schabowego z frytkami, zaraz ruch się zrobił większy - opowiada.

Może więc za nie najlepszy kulinarny krajobraz Kotliny Jeleniogórskiej mniej odpowiadają restauratorzy, bardziej my wszyscy - jak to nazwał Makłowicz „leniwi konsumenci”.

Kolumnę przygotował Marek Lis



Krajobraz kulinarny Kotliny Jeleniogórskiej jest jak te reklamy: niezbyt ciekawy i koślawy.

Restauratorzy mają własną ocenę takiego stanu rzeczy. To między innymi przez przepisy - Są skomplikowane, restrykcyjne, dziesiątki instytucji kontroluje przedsiębiorcę, nieprzyjazny jest system podatkowy.

Efekt mamy taki, że dobry kucharz, który otwiera restaurację, zamiast na jakości potraw troszczyć się musi, żeby przetrwać. A przetrwać najłatwiej, schlebając najbardziej przeciętnym gustom, co najwyżej przyciągając klienta jakimś nierzewniczym

Bardziej wyrefinowani restauracyjni goście mają wyrobiony pogląd, czego oczekują: - Dobra restauracja? Świetnie przygotowane, smaczne potrawy, podane przez miłą i fachową obsługę; miła i gościnna atmosfera, brak smrodu z kuchni. Zamiast tego mamy przesadne aspiracje, egzaltację i wysokie ceny...

Coś jednak zaczyna zmieniać się na lepsze, choć nie dokładnie w kierunku, który wskazuje Robert Makłowicz. Przybywa jednak miejsc, które z kulinarności chcą uczynić atut. W Hotelu Cieplice najprawdopodobniej niebawem zacznie pracę kucharz z europejską renomą, szefujący wcześniej w pięciogwiazdkowym hotelu. Henryk Kozieja właściciel restauracji nie zaprzecza tym pogłoskom, jest jednak bardzo tajemniczy. - Nie będę nic mówił, dopóki nie stanie się to faktem - ucina pytania.

Jeszcze efektywniej w nowo otwartym Pałacu Pakoszków. Tam na kilka miesięcy zatrudniono kucharza szefującego kuchni



Szef kuchni Piotr Motąła ze swoim zespołem

Ranking

Choć jesteśmy regionem turystycznym, a z tym kojarzy się przecież także dobra kuchnia, okazuje się, że niełatwo wskazać lokale godne polecenia. Bo choć miejsc, w których można coś zjeść, jest u nas bez liku, to najwyraźniej regionalna oferta w tej dziedzinie kuleje. Nie ze względu na ilość, lecz raczej na jakość. Niewiele wskazuje, by szybko pojawił się u nas lokal, w którym rezerwacje trzeba będzie robić z wyprzedzeniem, albo stanie się obowiązkowym miejscem odwiedzonym przez oczekującego kulinarnych wrażeń turystę. Na szczęście lokali z takimi ambicjami przybywa, więc może któregoś dnia...

Próbując wybrać najlepsze (a może najatrakcyjniejsze?) restauracje w regionie, zapyaliśmy kilkanaście osób o ich typy. Nie były to osoby zupełnie przypadkowe - raczej ludzie spoza branży gastronomicznej, ale takie, które z racji obowiązków zawodowych,



ewolucja

wynikający z kontekstu kulturowego, gospodarczego, społecznego, poleń, mogliby nawiązywać do kulinarnych tradycji kształtujących się



zespołem chcą z restauracji w Pałacu Stanisławów uczynić jedną z najlepszych w regionie.

ng smakosza

czy społecznych w restauracjach bywają.

Z wyborem mieli duży kłopot. Tłumaczyli się subiektywnością ocen, brakiem pełnego rozoznania w ofercie kulinarnej regionu i generalnie mieli problem ze wskazaniem pięciu miejsc godnych polecenia, o co byli proszeni. Rozrzut był ogromny - dość powiedzieć, że w typach 17 osób pojawiło się ponad 40 wskazań, od restauracji raczej popularnych po miejsca uchodzące za ekskluzywne. Właścicielom wszyscy podkreślali, że w całym regionie nie ma takiego lokalu, który mógłby uchodzić za kultowy albo szczególnie wyrafinowany.

Pewna czołówka się jednak wykształciła. To restauracje, wybrane przez pięć lub więcej osób (najlepszą wytypowało siedmiu ankietowanych).

W ujęciu alfabetycznym (a więc bez klasyfikowania) lista wygląda następująco:

- Restauracja w Hotelu Mercure (Jelenia Góra)

- Restauracja Pasja (Jelenia Góra)

- Karczma Podgórzanka (Karczów)

- Restauracja w Pałacu Stanisławów

- Restauracja U Ducha Gór (Karpacz)

Argumenty padały różne. Hotel Mercure chwalono za niebanalne, często tematyczne menu; Pałac Stanisławów to „europejski szyk”; do Pasji przyciąga oprócz znakomitych dań „przeuroczy właściciel, najwyraźniej zakochany w tym, co robi”, w Podgórzance decydująca okazała się „wyborna dziczyzna”, a U Ducha Gór „klimat połączony z jakością”.

Wybór przeciętnych (no, prawie nie każdy jada „na mieście” kilka razy w tygodniu) skonfrontowaliśmy z ocenami ludzi z branży, choć im zadaliśmy pytanie nieco inne. Mieli powiedzieć, dokąd zabraliby szczególnie wymagających gości

na wykwinną kolację, założenie było więc takie, że w grę wchodzi tylko najlepsze lokale. Okazało się, że im dokonanie wyboru przychodzi jeszcze trudniej. Kręcili nosami, przekonując, że jedynym miejscem zasługującym na takich gości jest restauracja, której szefują lub w której prowadzą kuchnię. Kiedy jednak naciskani decydowali się zrobić reklamę konkurencji, byli zaskakująco zgodni. **Aż pięciu z siedmiu pytanym osób wskazało restaurację Pałacu Pakoszków.** Istnieją dopiero kilka miesięcy, ale już dali się zauważyć. Na rozruch zatrudnili kucharza, który wcześniej szefował w restauracji z dwoma gwiazdkami Michelin, który ich teraz nadzoruje. To widać, słysząc i czuć. Jeśli utrzymają poziom, to będą poważną konkurencją - przyznał szef kuchni jednej z lepszych restauracji w regionie.

Co ciekawe, restaurację w Pałacu Pakoszków wskazała tylko jedna osoba z pierwszej grupy ankietowanych.

Restauracje jak kiepskie bary

Rozmowa

z Kwirynem Dudką, właścicielem włoskiej

restauracji Quirino o kulinarnym krajobrazie Kotliny Jeleniogórskiej

- Choć nazwisko na to nie wskazuje, jest pan Włochem? To istotne, bo chciałbym, żeby kulinarny krajobraz Kotliny Jeleniogórskiej ocenił ktoś z zewnątrz, do tego z kraju, gdzie kuchnia jest dziedziną sztuki.

- Tak, choć z polskimi korzeniami - ojciec był żołnierzem w Armii Andersa. Moi rodzice prowadzą restauracje w Parmie i Stuttgarcie, a ja do Polski przyjechałem w 1989 r., oczywiście powodem była kobieta. Ale że drugą moją miłością jest kuchnia, już od 23 lat borykam się z restauracyjnymi wyzwaniem.

- Gdyby miał pan bardzo ważnych gości, do tego smakoszy, i trzeba by było ich wziąć na wykwinną kolację, gdzie by ich pan u nas zaprowadził?

- O, to miałbym problem. Choć restauracji mamy w Kotlinie bez liku, naprawdę dobrych prawie nie ma. Problemem jest pewność, czy właśnie wtedy, gdy przyjdę tam z moimi gośćmi, nie zaliczą wpadki. Jadałem już chyba we wszystkich miejscach, które wchodziłyby w grę przy takiej kolacji, w niektórych było świetnie, za pierwszym, za drugim razem. Ale przy którejś kolejnej wizycie chyba wszystkim zdarzała się jakaś wpadka. Nie będę się znęcał nad działającymi restauracjami, ale posłużę się przykładem jeleniogórskiego Barona, gdzie długo mieli świetną, zasługującą na zaufanie kuchnię. Tak było, gdy nad wszystkim czuwał właściciel. Kiedy tylko zajął się czymś innym, od razu były problemy. Zatrudnieni kucharze już nie trzymali poziomu.

Sam też to przeżyłem, prowadząc dużą restaurację Gaspar. Nie mogłem mieć zaufania do zatrudnionych kucharzy. Chcieli pracować na skróty, szybko i bez wysiłku. A to kuchni nie służy. Przewinęło się ich sporo i ze wszystkimi było to samo.

- Rynek jest płytki. Ci dobrzy już pracują w ekskluzywnych restauracjach. Albo we Włoszech...

- We Włoszech to teraz się zatrudnia Marokańczyków i Algierczyków. Co by nie mówić, to kulinarny poziom w Polsce podnosi się, a we Włoszech niestety spada. Ale to skrzeczka, ekonomiczna rzeczywistość - łatwiej zatrudnić kogoś za 2 tys. euro niż za 10 tys.

- Czy to znaczy, że sam musiałby pan zakasać rękawy, żeby podjąć swoich gości, bo w Kotlinie nie znajdzie się godne zaufania miejsce?

- Wziąłbym ich do Pałacu Pakoszków, ale z drżeniem. To nowy hotel i restauracja, na razie trzymają znakomity poziom, ale obawiam się, że skończy się tak jak wszędzie.

- Czyli?

- Dużo, szybko i tanio. Takie podejście dominuje w Polsce, a najważniejsze w restauracjach są zamrażarka, mikrofalówka i najróżniejsze „ulepszające” proszki. To nie do przyjęcia. W restauracji wszystko ma być świeże, w zdecydowanej większości przygotowywane przed podaniem. Kto tak robi? Prawie nikt. 95 proc. tutejszych restauracji to bary. I to kiepskie.



- To wina klientów, którzy nie mają oczekiwań, czy restauratorów?

- Jednych i drugich. Niestety, Polacy przywiązują niewielką wagę do jedzenia, choć muszą przyznać, że w porównaniu z czasami, gdy tu przyjechałem dziś, to jest niebo a ziemia. Wtedy to był koszmar, nie liczyło się nic poza ziemniakami i piwem. Jednego i drugiego musiało być dużo. W Gasparze, choć się starałem, zarabiałem głównie na piwie. Teraz już wiedzą, że do dobrego spaghetti nie pasuje herbata, ani piwo - wybierają wino. To ciągle jednak mniejszość, bo przeważnie do restauracji wpada się na chwilę, żeby zapełnić żołądek za niewielkie pieniądze.

Właścicielom, szefom kuchni z tym dobrze, bo w ten sposób można szybko i niekłopotliwie zarobić. Jeśli już decydują się na jakieś ekstrawagancje, to raczej w wystroju restauracji niż w jakości potraw. Pojawiają się różne tematyczne, narodowe wynalazki, ale nie idzie za tym to, co jest na talerzu. Żeby prowadzić dobrą restaurację, trzeba kochać to zajęcie, traktować je poważnie i się na tym znać. W Kotlinie mamy pewnie z kilkanaście miejsc, gdzie klientów ma przyciągnąć włoska kuchnia. W jednej, bardzo popularnej, jest nawet bardzo smacznie, ale serwowane w nich pizze czy spaghetti żaden Włoch nie uzna za włoskie. Decydują szczegóły, wiedza, staranność. Żeby pizza była włoska, do sosu muszą być użyte pomidory spod Neapolu lub z Kalabrii. Te polskie są dobre, ale do sałatek, do sosów się nie nadają. Trzeba używać maki „zerówki”, w Polsce nie do dostania. Ale to oczywiste. We Włoszech też się nie da zrobić bigosu bez sprowadzenia z Polski kiszzonej kapusty.

- Czyli jeszcze długo jesteśmy skazani na kulinarną bylejąkość, bo nie ma presji, żeby to się zmieniło?

- We Francji, we Włoszech to się kształtowało setki lat, ale w Polsce idzie zdecydowanie szybciej. Muszą się tylko znaleźć restauratorzy, którym będzie chodzić o coś więcej niż szybki zarobek. Moja restauracja jest tego najlepszym dowodem, bo bez masowego klienta, ruchu turystycznego funkcjonuje dzięki gościom, którzy oczekują czegoś więcej niż frytek i schabowego na talerzu. Mam stałych klientów i jest ich coraz więcej.

- Dziękuję za rozmowę

Marek Lis

Wspomnienie

o Zbigniewie Cieślaku (1938-2005)

List do Boga

- Dobrych ludzi za wcześnie zabiera się z tej ziemi. Mógł jeszcze tyle dobrego zrobić dla rodziny, przyjaciół, pacjentów - mówią przyjaciele.

- Różnych rzeczy mogło w życiu brakować. Ale ciepła i miłości, jakie On dawał, nigdy. Był opoką. Potrzebny wszystkim - powie żona, Halina Cieślak, w siódmą rocznicę śmierci Zbigniewa Cieślaka.

Urodził się w Gdyni. Absolwent Akademii Medycznej w Łodzi. Wybrał specjalizację z psychiatrii. Pracował od 1963 roku: najpierw przez dziewięć lat w szpitalu psychiatrycznym w Lubiążu, później w Szpitalu Specjalistycznym MSW w Barcinku, przeniesionym w 1989 roku do Jeleniej Góry - Cieplic. Ponad 20 lat kierował szpitalem. Miejsce do życia w Karkonoszach wybrał świadomie. I nigdy nie żałował tej decyzji.

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.

ul. Sudecka 44
Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

**Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 10**

Za publikację wspomnień nie pobieramy opłat.

Lekarz i szef

Lekarz uważnie słuchający pacjenta. Choć starał się nie przenosić trudnych emocji ze szpitala na dom, nie sposób było oddzielić grubą kreską czasu zawodowego i prywatnego.

- W domu dużo rozmawialiśmy o pracy, sytuacjach życiowych pacjentów. Pamiętam - opowiada Halina Cieślak - jak w nocy pod nasz dom przyszedł pacjent, który uciekł ze szpitala. Mąż wyszedł do niego, choć było to niebezpieczne. Z pacjentami potrafił tak spokojnie rozmawiać.

- Jaki był? Świetny. Takiego szefa mogli nam wszyscy pozazdrościć. Kierował szpitalem w trudnych czasach, a dawał nam poczucie bezpieczeństwa - tak wspomina ordynatora i dyrektora szpitala przełożona pielęgniarek, Małgorzata Mazurek ze Specjalistycznego Szpitala MSW w Jeleniej Górze Cieplicach. Zaznacza, że zwykle o tych, którzy odeszli, nikt źle nie mówi. Ale w przypadku lekarza i szefa Zbigniewa Cieślaka „chwaleń nie jest udawane”.

- Wymagający, ale sprawiedliwy - wspomina przełożona pielęgniarek. Pracowała z nim od 1985 roku aż do końca, do 2005 roku. - Nie wprowadzał zmian pod wpływem impulsu. Przemysłał sprawę, porozmawiał z nami, dopiero wprowadzał „nowości”. Jeśli ktoś chciał go przekonać do swoich racji, do rozmowy musiał się mocno przygotować. Na silną argumentację był otwarty... tak, najważniejsze, że dawał poczucie bezpieczeństwa.

Domator

„Zbyszek Cieślak stworzył taką prawdziwą rodzinę” - podkreślają przyjaciele.

- Lubił sprawić mi niespodzianki. Obdarowywał kwiatami. Przyniósł pierwsze fiołki, jak tej ostatniej wiosny, kiedy leżałam w szpitalu - opowiada Halina Cieślak. Poznali się w pracy w szpitalu w Lubiążu. Poko-

chali. Pobrali. Przeżyli razem 43 lata.

- Od pierwszych chwil urzekła mnie jego stanowczość, prawość. Pogodny, ale nie frywolny.

Wymagający, ale nie surowy ojciec dla syna i dwóch córek. Dziadek pięciorga wnuków. Od zawsze interesował się historią Polski. Zamiast bajek, na dobranoc wieczorami opowiadał dzieciom dzieje Polski. I nikt tak nie potrafił karmić małych dzieci i wnuków jak On. W rodzinnym albumie jest taka fotografia: Zbigniew Cieślak siedzi z wnukami na podłodze w domu, uśmiecha się.

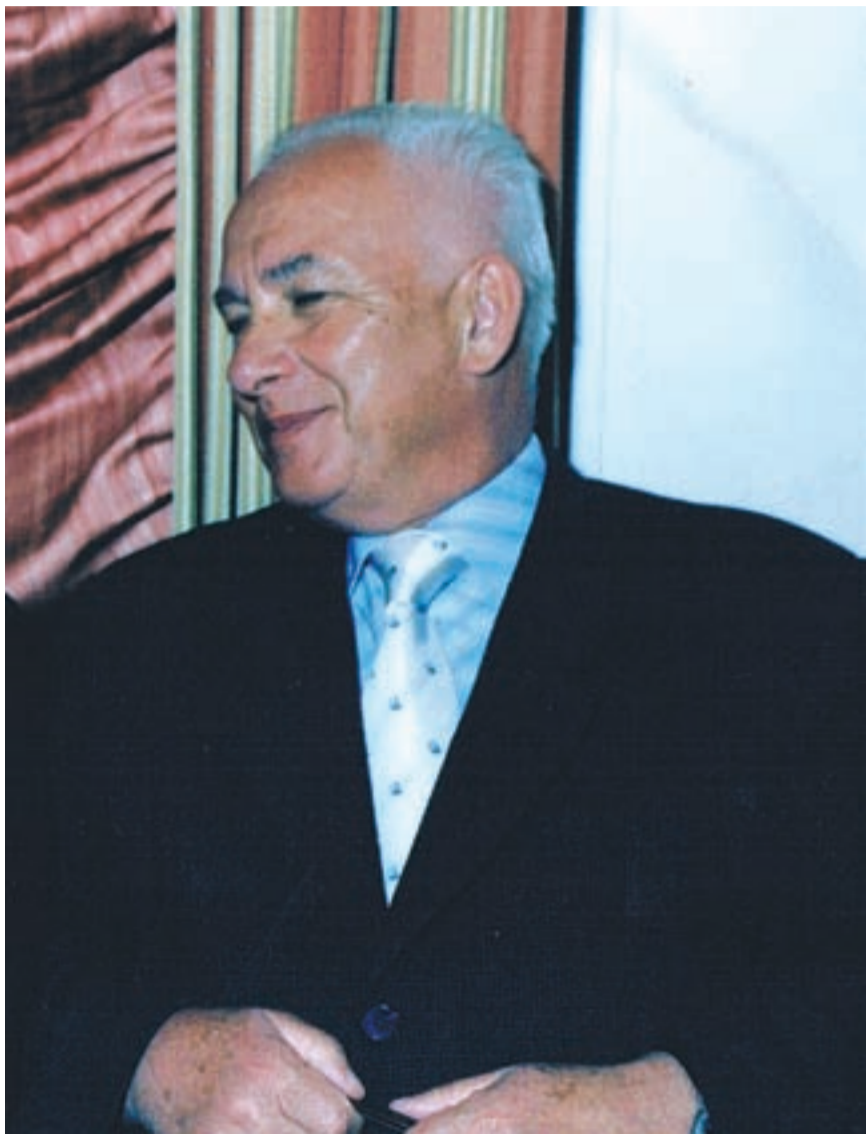
- Lubiłam z dziadkiem chodzić do lasu na grzyby. Całą rodziną, razem - taki obraz z dziadkiem zapamiętała Julianka. Kiedy odszedł, miała jedenaście lat.

Był autorytetem dla całej rodziny. Spokojnie potrafił argumentować, racjonalnie rozpatrywać za i przeciw w sporach.

- Z jego zdaniem liczyli się nawet zięciowie, z zawodu też lekarze - w medycznej rodzinie Zbigniew Cieślak umiał dla każdego znaleźć ważne miejsce. - Kiedy coś się dzieje w rodzinie, nadal powtarzamy: „oj, dziadek byłby niezadowolony”.

Przyjaciel

- Wspañy kolega, szczerzy przyjaciel. Do jego domu można było wpaść niezapowiedzianym - wspomina Elżbieta Domalewska z Cieplic. - O Zbyszku można powiedzieć tylko dobre rzeczy. Otwarty, lubiany, zabawny, duża towarzystwa w sytuacjach koleżeńskich. Ale jak trzeba było, doradził z sensem i dokładnie. Był dla nas podporą i dobrą radą. Takich ludzi nazywam



PRAWDZIWYM CZŁOWIEKIEM. Taki na dobre i na złe, na szczęście i nieszczęście.

Pasjonat życia

Wędkarstwo, książki i podróże. Trzy pasje wypełniały czas wolny od pacjentów. W pewnym okresie życia był także zapalonym działkowcem.

- Pasje łączył z życiem rodzinnym. Na ryby też mnie zabierał... Choć ze sportów to najbardziej lubił grać w brydża - uśmiecha się do wspomnień Halina Cieślak.

Wiosną lubił wyjeżdżać z rodziną do ukochanego Niechorza. Jesienią ciągnęło ich dalej w świat.

43. rocznicę ślubu spędzali w podróży statkiem w basenie Morza Śródziemnego. Zbigniew Cieślak był mistrzem tańca. 14 października na pokładzie statku, gdzieś pomiędzy Maltą a Sycylią, zatańczył z żoną ostatni raz. Muzyk z zespołu grał właśnie ulubioną melodię. Zmarł nagle, zastłuchany w muzykę. „Uniósł ręce i tak został”.

Pochowany został na starym cmentarzu w Cieplicach. Na pomniku wyryto te słowa:

„Pamięć bliskich jest jak list do Boga”.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
JUŻ OD 2200,- ZŁOTYCH BRUTTO*
601 74 84 41
24 h
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B - Cieplice, ul. Sobieszowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji - 300 złotych brutto)

MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)

Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił

NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU
JUŻ OD **2.400,00*** zł
*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

5190 km starą dacią

Albańskie uroki:
opuszczona
stacja paliw.

Świat jest piękny, ludzie przyjaźni, a dacia otwiera serca Rumunów.
- Żadne biuro podróży nie zaoferowałyby nam takich atrakcji
- zgodnie stwierdzili bracia Chwałko po powrocie z wariackiej wyprawy charytatywnej.

Wyruszyli 15 września, jako jedna z 208 załóg startujących w tegorocznym Złombolu. Złombol to rajd starych samochodów z epoki PRL-u. Ich załogi jadą co roku w inną, nową trasę, a biletem uprawniającym do startu jest zebranie od darczyńców kwoty minimum tysiąca złotych. Pieniądże zbierane są na domy dziecka, a odpowiada za nie Fundacja Nasz Śląsk im. Gen. Jerzego Ziętka. Impreza rozrasta się z roku na rok w zupełnie niewytłumaczalny sposób. Posiadacze starych fiatów, skód, żuków, nysek, polonezów i innych jechali w tym sezonie do greckiej miejscowości Archaia Olympia, gdzie w 776 r. p.n.e. rozegrano pierwsze igrzyska olimpijskie. Łącznie uczestnicy rajdu zebrali około 260 tys. zł, pobijając wszelkie dotychczasowe rekordy. Cztery auta nie dojechały do celu w ogóle. Ile wróciło do Polski, na razie nie wiadomo.

Podróż z wieloma uśmiechami

Patryk i Łukasz Chwałko, w towarzystwie Wojtka z Katowic i Karoliny z Barda, jechali jedyną dacią w szacownym gronie komunistycznych pamiętek. Trzydziestolatnia, wypada nadmienić. Przed startem jeden z organizatorów rozczulił się nawet na ten temat i wspomniawszy inną dacię - która jak wszyscy wyruszyła z Katowic, ale dojechała zaledwie do Krakowa... Po starcie auta podzieliły się na różne szlaki dojazdowe. Generalnie podróż w jedną stronę planowano na 5 dni, z metą 19 września w Archaii. Zgorzelecka dacia przekroczyła granicę w Cieszynie, a pierwszy nocleg był na granicy słowacko-węgierskiej, zaś kolejny w Chorwacji. Pierwsza awaria miała miejsce na granicy chorwacko-bośniackiej; urwała się linka od sprężarki. Był problem, bo kluczyk dziesiątkę pożyczyci wcześniej załodze poloneza, której padła instalacja gazowa. Stracili się z oczu, a później, gdy trzeba było wymienić linkę, musieli zwyczajnie kupić komplet kluczy. Na szczęście było to jeszcze w cywilizowanej części świata. Z Dubrownika przez Albanię jechali 26 godzin bez przerwy, żeby zjechać na przedostatni nocleg.

- Kto dojeżdżał na metę, tego od razu pytano, jak pokonał Albanię. Przechabaw-

nie - opowiada Łukasz. - Nas wyprzedziło tuż przed granicą auto, które przywiozło panom celnikom pizzę. I wszyscy musieli czekać, aż celnicy skonsumowali pizzę, po czym dopiero ruszyła odprawa.

Albania to w ogóle czarodziejski kraj. Leci asfalt, który nagle ni z tego, ni z owego przechodzi w drogę szutrową. Albo: jadą autostradą, na której bez żadnego ostrzeżenia wyrasta nagle rondo. Nierzadko widać było kierowcę prującego autostradą pod prąd, bo się zgubił... - Jechaliśmy międzynarodową drogą, która w pewnym momencie zmieniła się w zwykły asfalt, po czym asfalt się skończył, a szlak wiódł dalej korytem starej rzeki. CB-radio bardzo się w takich chwilach przydawało - opowiada Patryk.



Rumuński kuzyn, który po 6 godzinach naprawy poddał się i wymontował z własnego renault aparat zapłonowy.

Jednej skodzie urwało się w Albanii koło, ale tragedii nie było, bo auto zostało na pnju sprzedane miejscowym. Załoga dosiadła się do innych aut i pojechała dalej. Nieco dalej zgorzelczanie pomagali innej ekipie klecić urwany tłumik z pasm blachy po konserwie turystycznej.

Cud Rumunii

Na mecie nie było żadnych fajerków. Uścisk ręki i każdy wracał do domu jak mu pasowało. Za to od samego wjazdu do Grecji w dacie zaczęły się problemy z aparatem zapłonowym. Ciągnęli więc przez Helladę, przez cały

Peloponez, nie wyłączając silnika. Z powrotem plan był taki, żeby wracać drugą stroną Bałkan, przez Bułgarię i Rumunię. - Mieliliśmy w głowach, że dacia to produkt rumuński, i że jak dojedziemy do Rumunii, to jakoś sobie poradzimy z naprawą. No i całą Bułgarię znowu przejechaliśmy bez wyłączania silnika, a Rumunia okazała się azylem.



Arch. pryw.

Nie przyjęli za pomoc ani za część do samochodu nawet złamanego grosza. I to wcale nie był koniec rumuńskich cudów i dziwów. Wszędzie gdzie zajeżdżali, wzbudzali mnóstwo zainteresowania. Ludzie się oglądali, machali, robili zdjęcia. A gdy dowiadawali się o szczytnym celu podróży, natychmiast stawali się przyjaciółmi tej dziwnej, polskiej załogi.

Mimo licznych dowodów sympatii, dacia w końcu odmówiła posłuszeństwa. Na szczęście byli w dużym mieście, w którym znaleźli nowoczesny salon daciei, renault i czegoś tam jeszcze, co nazywało się Redac Krajowa. Patryk był przezorny. Poprosił o podanie szacunkowego kosztu naprawy, zanim dojdzie do płacenia. A wcześniej uzbroił się w gazetę z cenami części, żeby go w tym salonie nie oszwabili. Oczywiście znowu trzeba było wszystkim opowiedzieć, skąd oni tutaj i dlaczego takim zabytkowym autem. Naprawa trwała 5 bitych godzin i nie dotyczyła wyłącznie aparatu zapłonowego. Po wszystkim technicy zaprosili Patryka do papierkowej części, a chłopak omal nie zemdleł, licząc w głowie potencjalne koszty. Papierkowa część okazała się stosiem firmowych naklejek, które salon zażyczył sobie umieścić na

daciei. I to było wszystko, czego chcieli od Polaków za naprawę... Co za kraj! Co za wspaniali ludzie!

Do zobaczenia za rok

Do domu, już bez przygód, jechali przez Transylwanię. Tylko gdzieś w górach, nad jeziorem, wędkarz przestrzegali ich, żeby uważali na bery. Podziękowali, rozbili namiot, i poszli spać. A nad ranem oglądali, skonsternowani, odbite w ziemi misiowe łapy... Dobrze, że transylwański miszka postanowił jednak nie dołączyć nocą do ekipy.

Bracia Chwałko wrócili cali i zdrowi, i przyprowadzili dacię z powrotem. Już czekają na przyszłoroczny Złombol; dopiero w styczniu zostanie ogłoszony następny cel rajdu, i dopiero wtedy będzie można zacząć planowanie. Koledzy się odgrażają, że też chcą - ale czas wszystkich zweryfikuje.

Ogółem, w ramach charytatywnej zbiórki, Chwałkowie pozyskali trzy tysiące złotych. Pieniądże na domy dziecka przekazały firmy: Sivex Przewozy Osobowe, Fotograf Goszcz, Lipton, Rabka Eskimo, Restauracja pod Gryfami, Sklep V12, Planeta, RW Projekt oraz miaczykotek.pl

(mat)

REKLAMA I PROMOCJA

NefroTEST

Nerki nie bolą, boli niewiedza

MIĘDZYNARODOWE CENTRUM DIALIZ
ul. Zawidowska 4, Lubań
(naprzeciwko wejścia do przychodni szpitalnej)

ZBADAJ NERKI ZA DARMO I BEZ SKIEROWANIA

REJESTRACJA
10-11 października 2012
godz. 9:00-15:00
tel. 515 656 848, 515 656 858
Więcej informacji wewnątrz numeru

W Bolesławcu młodzież może chodzić do kina, ale po lekcjach

Walka kina z teatrem

Uczniowie szkół średnich nie mogą korzystać z projektu „Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej”. Prowadzi go kino, a ono podlega miastu. Szkołami zarządza starosta. Władze obu samorządów od dawna są zaś zwaśnione.

Józef Król, radny powiatowy, związany z prezydentem Bolesławca, wystosował do władz starostwa interpelację. Píše w niej o projekcie „Filmoteka Szkolna - Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej”. Rozpoczął się on 1 października i zdaniem radnego stanowi ważny ogólnopolski program - tym cenniejszy, że bierze w nim udział tylko 30 miast z całej Polski. Projekt realizowany jest pod patronatem dwóch ministrów - kultury oraz edukacji.

- Rok temu, gdy kończyła się czwarta edycja „Nowych Horyzontów” część nauczycieli, zagnając się z panią dyrektorką BOK-u, twierdziło, że w kolejnej edycji nie weźmie już udziału. Nauczyciele dawali do zrozumienia, że otrzymali zakaz od zwierzchników.

Józef Król mówi, iż na spotkaniu organizacyjnym, które odbyło się we wrześniu, oficjalnie nie było przedstawicieli szkół podległych staroście, mimo że zaproszenia zostały wysłane do wszystkich. „Pozbawia się naszą młodzież tej cenniejszej, nowoczesnej formy edukacji. Pytam: w imię czego? Tu nawet nie chodzi o pieniądze, bo program jest realizowany z udziałem środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego za bilety młodzież płaci po 8 zł a przy wykupieniu kartonów po 6 zł - dla najuboższych 2-3 bilety za darmo” czytamy w interpelacji radnego.

- Jeszcze rok temu do kina przychodziło 256 uczniów - mówi



Starostwo nie zamierza poprawiać wyników finansowych miejskiego kina kosztem młodzieży.

Józef Król. - W tym roku dopiero po moim wystąpieniu pojawili się pierwsi chętni. Ostatecznie jest ich 88, w tym klasa uczona przez żonę wiceprezydenta miasta...

W powiecie za oświatę odpowiada Dariusz Kwaśniewski. Przyznaje:

- To prawda, zabroniliśmy chodzić do kina nauczycielom z całym klasami. Ale tylko w czasie lek-

cji! Po lekcjach - proszę bardzo!

Dariusz Kwaśniewski tłumaczy, że rodzice i uczniowie oceniają poziom nauczania przez pryzmat efektów. Nauczyciele skupiają się więc - i bardzo słusznie - na realizacji programów. Wyjścia do kina dezorganizują kształcenie.

- Proszę sobie wyobrazić, że zamiast matematyki jest film, zamiast fizyki - film - zamiast polskiego -

film - mówi. - Do tego nie wszyscy chcą w klasie w tym uczestniczyć. W efekcie część uczniów szło na imprezę, część zostawało. Powstał bałagan. To niedopuszczalne. Mamy świetne szkoły i chcemy, by takimi były nadal.

Na marginesie Dariusz Kwaśniewski dodaje, że nie widzi potrzeby poprawiania sytuacji ekonomicznej kina kosztem młodzieży.

Takie sformułowanie oburza prezydenta miasta, Piotra Romana:

- Nasze kino zostało uznane za jedno z trzech najlepszych w Polsce - mówi. - Miasto prowadzi bardzo głęboką edukację filmową. Młodzież ma szansę poznać klasykę kina i powinna z tego skorzystać.

Piotr Roman dodaje, że sam słyszał z kolei, że starostwo, blokując wyjścia do kin, zachęca jednocześnie do chodzenia do teatru. Teatr podlega bowiem staroście.

Dariusz Kwaśniewski kręci z niedowierzaniem głową. Opoowiada, że on z kolei słyszał, że urzędnicy magistratu, którzy byli w teatrze na jednym z koncertów zorganizowanych przez starostę, byli rozpoznawani później na zamieszczonych w internecie zdjęciach, a następnie ich musztrowano.

- To niedorzeczne! - kręci z kolei głową Piotr Roman. - Totalna bzdura!

Dariusz Kwaśniewski jest przekonany o swoich racjach. Przypomina sytuację, gdy jedno z miejskich przedszkoli chciało wystawić sztukę w teatrze. Gdy dowiedziano się o tym w magistracie - zabroniono. Ostatecznie maluchy, zamiast w pięknym zabytkowym budynku, wystawiły sztukę w sali gimnastycznej.

Zbigniew Rzońca

Lubań turystycznie?

Lubań jako miasto Jakubowe i Lubań jako główna brama Górnych Łużyc - oto dwa ciekawe pomysły na przyciągnięcie do miasta nad Kwisą turystów. Czy się sprawdzą, pokaże czas.

We wrześniu przedstawiciele Lubania uczestniczyli w Kongresie Turystyki Związku Miast Polskich. Wiodącym tematem spotkania była promocja szlaku Via Regia na terenie Polski. Powstała nieformalna grupa miast Jakubowych, czyli ośrodków położonych wzdłuż historycznej drogi handlowej. Lubań zajmuje w tej konstelacji szczególne miejsce, ponieważ tu Via Regia krzyżuje się z Drogą Św. Jakuba, wiodącą spod Olsztyna, oraz starym traktem podsudeckim Via Servimontana. Zatem, co podkreślono i zauważono na spotkaniu, gród nad Kwisą rysuje się w kategoriach rzeczywistego węzła polskich tras pątniczych zmierzających do Hiszpanii.

Uczestnicy kongresu oczywiście dostrzegają walory drogi, czy raczej dróg historycznych, jako potencjalnego produktu turystycznego. Bez odpowiedniej promocji niczego się jednak nie uda sprzedać. Dlatego analizowano pomysł stworzenia wspól-

nych rozwiązań dotyczących np. oznakowania ciekawych miejsc na szlaku, zabezpieczenia odpowiedniej dla turystów infrastruktury, czy wreszcie nawiązanie współpracy między instytucjami społecznymi w poszczególnych miastach na Via Regia. W kwietniu przyszłego roku Lubań będzie gospodarzem kolejnego kongresu, na którym omawiane będą konkretne już rozwiązania.

Tymczasem Via Regia tworzy jeszcze jeden, nieznan dotąd pomost historyczny. Kwisa wyznaczała niegdyś granicę wschodnią Górnych Łużyc, natomiast rzeka Pulsnitz - zachodnią. I tak na wschodzie Lubań pełnił rolę jednej głównej bramy wjazdowej do Górnych Łużyc, a na zachodzie rolę tę pełnił Königsbrück nad rzeką Pulsnitz. Margrabstwo Górnych Łużyc nie istnieje wprawdzie od prawie 200 lat, niemniej gospodarze obydwu ośrodków zamierzają przypomnieć i wykorzystać historię i tradycję miast

granicznych. Delegacja z Lubania skorzystała z zaproszenia burmistrza Königsbrück oraz stowarzyszenia Heimatverein Königsbrück und Umgebung e. V. Uznano, że pomysł prezentacji obu miast jako bram do Górnych Łużyc jest godny uwagi.

Jeszcze w tym roku powstanie dwujęzyczny elektroniczny folder, do dystrybucji w sieci. Są też pomysły rozwinięcia współpracy między wybranymi szkołami, a także wspólnego ożywiania szlaku św. Jakuba na terenie Górnych Łużyc. Atrakcją spotkania była wizyta w parku miniatur w Königsbrück. Prezentowane tam są wyłącznie modele budowli stojących przy szlaku Via Regia, a wśród nich także lubańska Wieża Bracka. W chwili obecnej modelarze pracują np. nad repliką krakowskiego barbakanu. Park miniatur w Königsbrück jest rozbudowywany i wkrótce część modeli stanie w plenerze.

(mat)



Park miniatur w Königsbrück zachwyił polską delegację.

KAPITAŁ LUDZKI
OSKARŻYMY - WYKONAJMY

mops
MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
JELEŃSKA GÓRA

UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPÓŁNOŚCI

Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
w Jeleniej Górze zaprasza na

FESTYN

PROMUJĄCY
RODZICIELSTWO
ZASTĘPCZE

który odbędzie się w dniu
13 października 2012 r.
w godz. **12.00-15.00**
na **Placu Piastowskim**
w Jeleniej Górze - Cieplicach

W programie przewidujemy:

- gry i zabawy dla dzieci i dorosłych
- punkty informacyjno-konsultacyjne
- konkursy z nagrodami
- występy zespołów muzycznych
- prezentacje zawodowych rodzin zastępczych
- warsztaty edukacyjno-rozwojowe dla dzieci i dorosłych
- inne atrakcje

Projekt pn. „Postaw na siebie”
współfinansowany ze środków
Unii Europejskiej w ramach
Europejskiego Funduszu Społecznego

MODA NA RODZINĘ

PREZYDENT MIASTA JELEŃSKIEJ GÓRY INFORMUJE O PRZEZNACZENIU:



1. Obwieszczeniem nr 207.2012.VI z dnia 6 września 2012 r. do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ul. Grunwaldzkiej 16,16A.
2. Obwieszczeniem nr 212.2012.VI z dnia 24 września 2012r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej - na rzecz najemcy - lokalu użytkowego nr 1u położonego w Jeleniej Górze przy ul. Kasprowicza 24 wraz ze sprzedażą związanego z nim udziału w gruncie.
3. Obwieszczeniem nr 213.2012.VI z dnia 24 września 2012r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej - na rzecz najemcy - lokalu użytkowego położonego w Jeleniej Górze przy ul. Piłsudskiego 28 wraz z przekazaniem w użytkowanie wieczyste związanego z nim udziału w gruncie.
4. Obwieszczeniem nr 214.2012.VI z dnia 24 września 2012 r. do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokali użytkowych położonych w Jeleniej Górze przy: al. Wojska Polskiego 28, ul. Cieplickiej 43, ul. Karłonoskiej 15, al. Wojska Polskiego 27, ul. Okrzei 14 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą gruntów.
5. Obwieszczeniem nr 215.2012.VI z dnia 24 września 2012r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej - na rzecz najemców - lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź przekazaniem w użytkowanie wieczyste związanymi z nimi udziałami w gruncie.
6. Obwieszczeniem nr 216.2012.VI z dnia 24 września 2012r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej - na rzecz najemcy - lokalu użytkowego położonego w Jeleniej Górze przy ul. Wolności 32 wraz z przekazaniem w użytkowanie wieczyste związanego z nim udziału w gruncie.
7. Obwieszczeniem nr 217.2012.VI z dnia 28 września 2012 r. do sprzedaży gruntu zabudowanego położonego w Jeleniej Górze przy ul. Zjednoczenia Narodowego w ramach poprawy stanu zagospodarowania już posiadanej nieruchomości.
8. Obwieszczeniem nr 218.2012.VI z dnia 28 września 2012 r. w sprawie przeznaczenia gruntów zabudowanych do sprzedaży, bądź oddania w użytkowanie wieczyste wraz ze sprzedażą lokali mieszkalnych na rzecz najemców.
9. Obwieszczeniem nr 219.2012.VI z dnia 1 października 2012 r. do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej przy ul. Lwóweckiej.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELEŃSKIEJ GÓRY



Polujemy
na prawdę

www.nj24.pl

nowiny
jeleniogorskie

JESTEŚ BEZ PRACY?

Zapraszamy Cię
na spotkanie informacyjne!

Skorzystaj bezpłatnie z wiedzy naszego prawnika i porad doradcy zawodowego. Dowiesz się m.in. czym są elastyczne formy zatrudnienia (EFZ). Jakie korzyści są z ich stosowania dla pracownika i pracodawcy oraz gdzie szukać tego rodzaju pracy.

Nie pracujesz? Bądź aktywny!
Spotkaj się z nami!

Zapraszamy niezatrudnionych mieszkańców Dolnego Śląska, a w październiku szczególnie mieszkańców powiatu jeleniogórskiego i dzierżoniowskiego oraz okolicznych powiatów.

TERMIN I MIEJSCE SPOTKANIA:
JELEŃSKA GÓRA: 11.10.2012 (czw.) godz.10:00
Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli,
ul. 1 Maja 43, Jelenia Góra
DZIERŻONIÓW: 19.10.2012 (pt.) godz.10:00
Pensjonat Zespołu Szkół nr 2,
ul. A. Mickiewicza 1, Dzierżoniów

ZAPRASZAMY!

Informacje i zapisy pod numerami telefonów:

666-098-004

698-610-684

lub przez stronę:

www.flexionline.pl

Organizator: Fundacja In Posterum.
Udział w spotkaniach jest bezpłatny,
decyduje m.in. kolejność zgłoszeń.

Dla wszystkich uczestników:
materiały szkoleniowe, poczęstunek
i gadżety promocyjne.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA INICJATYWA



In Posterum

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt "Flexi praca-promocja elastycznych form zatrudnienia" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

**PREZYDENT
MIASTA
JELENIEJ GÓRY**



ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra

bip.um-jeleniagora.dolnyślask.pl/
Oferty nieruchomości

został podany do publicznej wiadomości w dniu 03 października 2012 roku na okres 21 dni wykaz nieruchomości rolnych niezabudowanych z przeznaczeniem do dzierżawy na cele rolne dla dotychczasowego dzierżawcy w drodze bezprzetargowej.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



**ANDRZEJKI +10 /os.
POKAZ SALSA
24.11.2012
Zespół TOPAZ
SYLWESTER 2013
Zapraszamy
Transport na życzenie! 75-64-42-202**

Urząd Miasta Jelenia Góra
ul. Sudeckiej 29, Jelenia Góra
tel. 75-64-42-202
www.jeleniagora.pl



**Dom Weselny
Restauracja Przystań**

www.przystan.eu tel. 75 64 42 202
ul. Stawowa 9, Myslakowice, tel. 602 824 588

**W OGŁOSZENIU NR 109/2012
PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY**



o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż bądź oddanie w użytkowanie wieczyste gruntów wraz ze sprzedażą lokali położonych w Jeleniej Górze w pozycji nr 1 dotyczącej lokalu mieszkalnego nr 2 położonego w budynku przy ul. Tkackiej 5 prostuje się oczywistą omyłkę w ten sposób, że mylnie wpisany skład lokalu: "pokoi, kuchni, i łazienki" zastępuje się opisem prawidłowym, to jest "pokoju, kuchni i łazienki".

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



ogłoszeniem nr 114/2012 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze, przy:

- 1. ul. Bolesława Chrobrego 24** - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 321/1 o powierzchni 0.0925 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-3, księga wieczysta nr JG1J/00089388/8.
Przeznaczenie: podstawowe - teren, na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków.
Przeznaczenie: uzupełniające - usługi nieudziławne o charakterze lokalnym lokalizowane wyłącznie w parterach budynków.
cena wywoławcza: 108.000,00 zł + 23% VAT wadium: 10.800,00 zł
- 2. ul. Bolesława Chrobrego 4A** - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działek nr 357/2 i 359 o łącznej powierzchni 0.0406 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-3, księga wieczysta nr JG1J/00079571/5.
Przeznaczenie: podstawowe - zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, usługi komercyjne, usługi sektora publicznego.
cena wywoławcza: 50.000,00 zł + 23% VAT wadium: 5.000,00 zł
- 3. ul. Francuska** - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 40/1 o powierzchni 0.0770 ha, obręb Cieplice VI, AM-16, księga wieczysta nr JG1J/00031097/0.
Przeznaczenie: podstawowe - zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze.
cena wywoławcza: 58.000,00 zł + 23% VAT wadium: 5.800,00 zł
- 4. ul. Wzgórze Grota-Roweckiego** - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 248/20 o powierzchni 0.0031 ha, obręb 33, AM-6, księga wieczysta nr JG1J/00084372/8.
Przeznaczenie: podstawowe - zabudowa wielorodzinna od 3 do 5 kondygnacji nadziemnych. Dla przedmiotowej działki wydano decyzję o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie garażu w istniejącym ciągu garaży.
cena wywoławcza: 4.400,00 zł + 23% VAT wadium: 450,00 zł
- 5. ul. Wzgórze Grota-Roweckiego** - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 248/21 o powierzchni 0.0028 ha, obręb 33, AM-6, księga wieczysta nr JG1J/00084372/8.
Przeznaczenie: podstawowe - zabudowa wielorodzinna od 3 do 5 kondygnacji nadziemnych. Nieruchomość przeznaczona pod zabudowę garażową.
cena wywoławcza: 4.100,00 zł + 23% VAT wadium: 450,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 12 listopada 2012 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 listopada 2012 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 12.

Ogłoszenie nr 114/2012 Prezydenta Miasta z dnia 4 października 2012 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304, 75-49-893 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**Burmistrz Gminy i Miasta
w Węglińcu**

informuje, że zgodnie z art.35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. (Dz.U. z 2004 r., Nr 261, poz. 2066 z późn. zm.) w dniu 04.10.2012 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu

został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, najmu i dzierżawy, użytkowania.

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Wleń

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu

wykazu nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży:

Zarządzenie Nr 59/12 z dnia 01.10.2012 r.

Nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę:

Zarządzenie Nr 58/12 z dnia 28.09.2012



**30% TANIEJ
KOMPLET ROZRZĄDU**

www.servis.renault.pl

**RENAULT
SERWIS**

W DOBRYCH RĘKACH. W DOBREJ CENIE.

Rabat jest udzielany na wybrane oryginalne części Renault.
Oferta ważna do 30.11.2012 r.

Renault **elf**



DZIĘCIOŁOWSKI SP. Z O.O.

JELENIA GÓRA, UL. PADEREWSKIEGO 20, TEL. 754-34-20, 764-50-00
BOLESŁAWIEC, UL. BOHATERÓW GETTA 11, TEL. 735-32-08, 735-19-22

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszek, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **13.11.2012 r. o godz. 8.50** sala nr 111 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość położony w miejscowości Jelenia Góra, ul. 1 Maja 36/2a o pow. użytkowej 82,50 m kw. stanowiącej własność dłużnika: Wojtas Małgorzata, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00062008/6.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 140.000,00 zł.
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: 93.333,33 zł.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 14.000,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: Millennium Bank SA 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji „WODNIK” Sp. z o.o. w Jeleniej Górze, 58-560 Jelenia Góra, Plac Piastowski 21

z a p r a s z a

uprawnione podmioty do składania ofert pisemnych na przeprowadzenie badania sprawozdania finansowego Spółki za 2012 rok oraz sporządzenie pisemnego raportu z badania sprawozdania finansowego Spółki

Wymagany termin przeprowadzenia badania: do 31 marca 2013 roku.
Zainteresowani proszeni są o złożenie pisemnych ofert w zamkniętych kopertach w terminie do dnia **31 października 2012 roku do godz. 15⁰⁰** pod adresem: Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „WODNIK” Sp. z o.o. 58-560 Jelenia Góra, Plac Piastowski 21
z dopiskiem: - oferta na badanie sprawozdania finansowego za 2012 rok

Oferta powinna zawierać:

1. Informację o ofercie, w tym o formie prowadzenia działalności, wpiśnięcie do rejestru biegłych rewidentów z podaniem numeru i daty wpisu, wpiśnięcie na listę podmiotów uprawnionych do badań sprawozdań finansowych z podaniem numeru i daty wpisu, o liczbie zatrudnionych biegłych rewidentów.
2. Oświadczenie o spełnieniu przez biegłego rewidenta ustawowo określonych warunków do wyrażenia bezstronnej i niezależnej opinii o badanym sprawozdaniu finansowym.
3. Określenie składu zespołu przeprowadzającego badanie, z wyszczególnieniem osób posiadających uprawnienia biegłego rewidenta.
4. Cenę za badanie sprawozdania finansowego oraz sporządzenie pisemnej opinii o badanym sprawozdaniu wraz z raportem z badania sprawozdania. Cena winna uwzględniać wszystkie koszty związane z przeprowadzeniem badania.
5. Wskazanie metod i terminów badania sprawozdania finansowego.

Blisze informacje można uzyskać od dnia 16 do 23 października 2012 roku pod numerem telefonu 75 7303566 – u Głównego Księgowego Spółki – Zofii Grybel.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienia zaproszenia bez podania przyczyn i bez ponoszenia jakichkolwiek skutków prawnych i finansowych.



Dom pełen ciepła



ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail: ekotechjg@interia.pl



GENUS PREMIUM EVO
Kompaktowy kondensacyjny kocioł gazowy z modulacją mocy 1:10 oraz z pompą sterowaną elektronicznie


TRYB
AUTO


SYSTEM
INFO TOP


SUPER
CICHY


KOMPAKTOWE
WYMIARY


KOMFORT
C.W.U.


PRZYJAZNY DLA
ŚRODOWISKA


SUPER
OSZCZĘDNY


DO 5 LAT
GWARANCJI


MADE
IN ITALY


MODULACJA
1:10


CIĄGA
ELEKTRONICZNA
MODULACJA POMPY


WYSOKA
EFEKTYWNOŚĆ

WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU

Prokuratura Okręgowa w Jeleniej Górze

informuje, że w dniu 18 października 2012 r. obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Mediacji.

Szczegółowe informacje dotyczące obchodów MDM znajdują się na stronie internetowej Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze www.prokuratura.jgora.pl

Olej opałowy nowej generacji LOTOS RED

Lekki olej opałowy LOTOS RED to najwyższa jakość produktu i serwisu dostaw

- Niska zawartość siarki
- Pełna mieszalność
- Odporność na utlenianie
- Unikalna kompozycja dodatków uszlachetniających

Skorzystaj, zadzwoń i zamów olej opałowy u Autoryzowanego Dystrybutora

PHU MÜLLER Spółka Jawna
ul. 1 Maja 82a, 58-530 Kowary
Dział Obsługi Klienta
ul. 1 Maja 82, 58-530 Kowary
tel. 75 718 27 32, 513 153 700
fax 75 761 35 34
e-mail: muller@pbox.pl
godziny obsługi: 7.00-16.00

KARPACZ NOWY DOM SENIORA PENSJONAT DLA OSÓB STARSZYCH

- pobyty krótko- i długoterminowe
- pokoje 2-osobowe z łazienką
- wyżywienie 4x dziennie
- opieka przez całą dobę
- piękne, zielone otoczenie 3 500 m kw.
- program pobytu dostosowany do indywidualnych potrzeb pensjonariusza
- ilość mieszkańców 20 osób

**INFORMACJE:
607-445-996**

CENA od 2.500 zł

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 111/2012 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy:

1. **ul. WALEREGO WRÓBLEWSKIEGO** - Nieruchomość zabudowana dwoma murowanymi budynkami niemieszkalnymi w zabudowie wolnostojącej, o jednej kondygnacji nadziemnej oraz drewnianym obiektem niemieszkalnym (wyżej opisana zabudowa wykorzystywana była na cele garażowe i gospodarcze), położona w granicach działki nr 66 o powierzchni 0.1303 ha, obręb Cieplice VII, AM-3, księga wieczysta nr JG1J/00081209/4. **przeznaczenie podstawowe:** tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o niskiej intensywności zabudowy. Dopuszcza się lokalizację usług, jako usług wbudowanych.
Cena wywoławcza nieruchomości: 78.000,00 zł
Wadium: 7.800,00 zł

2. **ul. GROSZOWEJ 33** - Nieruchomość zabudowana jest trzykondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym z poddaszem użytkowym, w zabudowie półzwartej. Na gruncie zlokalizowane są również jednokondygnacyjne obiekty gospodarcze. Nieruchomość położona w granicach działki nr 457/1 o powierzchni 0.0292 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, księga wieczysta JG1J/00091415/4. **przeznaczenie podstawowe:** zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna to jest budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, usługi komercyjne, usługi sektora publicznego.
Cena wywoławcza nieruchomości: 99.000,00 zł
Wadium: 9.900,00 zł

3. **ul. GROSZOWEJ 80F** - Nieruchomość zabudowana częściowo podpiwniczonym, trzykondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej oraz jednokondygnacyjnymi obiektami niemieszkalnymi wykorzystywanymi wcześniej na cele gospodarcze, położona w granicach działki nr 432/3 o powierzchni 0.0251 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, księga wieczysta JG1J/00090085/4. **przeznaczenie podstawowe:** zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna to jest budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, usługi komercyjne, usługi sektora publicznego.
Cena wywoławcza nieruchomości: 149.000,00 zł
Wadium: 14.900,00 zł

4. **ul. PUARSKIEJ 31** - Nieruchomość zabudowana jest wykwaterowanym budynkiem mieszkalnym z 2 poziomowym poddaszem, w zabudowie półzwartej. W granicach działki znajduje się również nieużytkowany, drewniany budynek gospodarczy oraz metalowe ogrodzenie z siatki. Nieruchomość położona w granicach działki nr 126/2 o powierzchni 0.0531 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, księga wieczysta nr JG1J/00046597/3. **przeznaczenie podstawowe:** zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna tj. budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, usługi komercyjne i usługi sektora publicznego. Jako przeznaczenie uzupełniające parkingi.
Cena wywoławcza nieruchomości: 159.000,00 zł
Wadium: 15.900,00 zł

5. **ul. JANA SOBIESKIEGO 34** - Nieruchomość na zapleczu zabudowana jednokondygnacyjnymi budynkami niemieszkalnymi w zabudowie zwartej o funkcji gospodarczej, położona w granicach działki nr 294/10 o powierzchni 0.0489 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-3, księga wieczysta nr JG1J/00038234/2. Pozostała część nieruchomości to teren niezagospodarowany po wyburzonym budynku mieszkalnym. **przeznaczenie podstawowe:** nieuciążliwe usługi - głównie o charakterze centrotwórczym oraz placówki administracji państwowej i samorządowej". Towarzystwem funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.
Cena wywoławcza nieruchomości: 130.000,00 zł
Wadium: 13.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 15 listopada 2012 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 listopada 2012 roku o godz. 1000 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 12. Ogłoszenie Nr 111/2012 Prezydenta Miasta z dnia 2 października 2012 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/ 75-46-304 i 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



SPRZEDAM / WYNAJMĘ lokale usługowe



ul. Klonowica
/ 1 Maja
Jelenia Góra

Cena sprzedaży
od 2700 zł/ m kw.
Cena najmu od 30 zł/ m kw.

Kontakt: 75/75 22 980 697 397 297
mail: artdomjg@wp.pl www.artdomjg.eu

Już od
30 lat



wszystko na DACH

ul. Wroclawska 67, Jelenia Góra
tel./fax 75 742 89 05
www.dachpol.pl

JESIENNA PROMOCJA

Dachówka celtycka
ceglasta, brązowa,
grafitowa, c.czerwona

Dachówka Braas
AMBER 12V

18,90 zł m² 29,90 zł m²



BRAAS
PEWNY DACH NAD GŁOWĄ



TRANSPORT GRATIS

TOWAR NA STANIE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 110/2012 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż bądź oddanie w użytkowanie wieczyste gruntów wraz ze sprzedażą lokali położonych w Jeleniej Górze przy:

- UL. 1 MAJA 65 - Lokal użytkowy nr 2** o ogólnej powierzchni 98,42 m kw., składa się z 3 biur, pomieszczenia socjalnego i w.c., położony jest na parterze budynku. Wejście do lokalu bezpośrednio z chodnika. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 7,75%. Działka nr 50/1 o powierzchni 0.0323 ha, obręb 28 NE, AM-36, KW JG1J/00035232/7. **przeznaczenie podstawowe:** zabudowa wielorodzinna zawierająca więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, usługi komercyjne, usługi sektora publicznego.
Cena wywoławcza nieruchomości: 129.000,00 zł **Wadium:** 12.900,00 zł
- ul. CIEPLICKIEJ 194 - Lokal użytkowy** o łącznej powierzchni 270,20 m kw., składa się z sali konsumpcyjnej, szatni, biura, kuchni, zmywarki, 4 magazynów: warzyw, napoi, mięsa i alkoholu, szatni personelu, 2 korytarzy oraz 3 w.c. o powierzchni użytkowej 257,80 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - kołowni o powierzchni 12,40 m kw. usytuowany na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 61,56%. Działka nr 22/3 o powierzchni 0.0594 ha, obręb Sobieszów I, AM-2, Księga Wieczysta: 52279. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 02.09.2098 r.
przeznaczenie podstawowe: tereny zabudowy usługowej i/lub tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.
Cena wywoławcza nieruchomości: 224.000,00 zł **Wadium:** 22.000,00 zł
- UL. JÓZEFA CHELMONSKIEGO 17 - Lokal mieszkalny nr 5** o ogólnej powierzchni 75,33 m kw., składa się z 2 pokoi, kuchni, 2 przedpokoi, w.c. i 2 pomieszczeń strychowych, położony jest na II piętrze (poddaszu) budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 14,27%. Działka nr 241/2 o powierzchni 0.0272 ha, obręb 32, AM-2, KW JG1J/00027323/3. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 25. 11.2102 r.
przeznaczenie podstawowe: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną.
Cena wywoławcza nieruchomości: 49.000,00 zł **Wadium:** 4.900,00 zł
- UL. JÓZEFA CHELMONSKIEGO 17 - Lokal mieszkalny nr 3** o ogólnej powierzchni 95,67 m kw., składa się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, w.c. i pomieszczenia strychowego, położony jest na poddaszu budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 17,93%. Działka nr 304/3 o powierzchni 0.0628 ha, obręb 32, AM-4, KW JG1J/00005886/7. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 11.06.2092 r.
przeznaczenie podstawowe: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną.
Cena wywoławcza nieruchomości: 53.000,00 zł **Wadium:** 5.300,00 zł
- PLACU RATUSZOWYM 50,51,52 - Lokal mieszkalny nr 3** o ogólnej powierzchni 64,60 m kw., składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z w.c. i przedpokoi, położony jest na II piętrze budynku nr 52 w nieruchomości przy Placu Ratuszowym 50, 51, 52. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 3,75%. Działka nr 49/25 o powierzchni 0.0677 ha, obręb 28 NE, AM-58, KW JG1J/00033650/9. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 03.08.2103 r.
przeznaczenie podstawowe: nieuciążliwe usługi - głównie o charakterze centrotwórczym oraz placówki administracji państwowej i samorządowej. Towarzystwem funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.
Cena wywoławcza nieruchomości: 123.900,00 zł **Wadium:** 12.300,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości lokalowej - najpóźniej do dnia 12 listopada 2012 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 listopada 2012 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 12.

Ogłoszenie Nr 110/2012 Prezydenta Miasta z dnia 1 października 2012 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304 i 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

GOTOWE MIESZKANIA - UL. LIPOWA 1A
w Jeleniej Górze. Mieszkania od 32m² do 71m².

WILLA LIPOWA **CENA OD 3.400 BRUTTO.**
Letnia promocja – miejsce parkingowe gratis!
[WWW.WILLALIPOWA.PL](http://www.willalipowa.pl)
TEL. 608 504 184

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.
Ceny od 1.999
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
SPRZEDAŻ BEZ POŚREDNIKÓW
510-124-844

Ogłoszenia także w internecie
DARMOWE KATEGORIE!
Zguby i Oddam za darmo
nj24.pl

GRZYWIŃSCY
NIERUCHOMOŚCI
58-500 Jelenia Góra al. Wojska Polskiego 12/1a
(vis a vis starego pogotowia ratunkowego)
tel. 75 64 66660 fax 75 64 66661
www.grzywinsky.pl
e-mail: biuro@grzywinsky.pl

BUDYNEK MIESZKALNY
NIEPOWTARZALNA LOKALIZACJA

CENA - od 3750,00 (brutto)

- 1500 m od centrum - z widokiem na całe pasmo Karkonoszy
- mieszkania od 28 m² do 110 m² (dwupoziomowe, z antresolą)
- każde z mieszkań posiada balkon i komórkę lokatorską
- miejsca postojowe w garażu podziemnym
- winda przystosowana dla osób niepełnosprawnych
- energooszczędne i nowoczesne technologie
- możliwość indywidualnej aranżacji mieszkań

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. Spółka Komandytowa
BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
Jelenia Góra, ul. Sobieskiego
wyjazd z ronda za budynek 82 A (dawna "Narzędziówka") - teren budowy
PROJEKTANT: FORUM-PROJEKT s.c.
ul. Mickiewicza 25B, Jelenia Góra

"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe
tel. 75 64 69 659, kom. 509 939 934
www.ksjdevelopment.pl

DO WYNAJĘCIA
PARTER BUDYNKU NA DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ - 40 m² (3 POMIESZCZENIA)

- Reprezentacyjny budynek
- Ogrodzona posesja
- Bezpłatny parking dla pracowników i klientów
- Możliwość pomieszczenia magazynowego

OCHRONA - ALARM

KONTAKT:
WYDAWNICTWO TURYSTYCZNE PLAN
Jelenia Góra, ul. Słowackiego 14
tel. 601 571 970

NIERUCHOMOŚCI

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”. Licencja, 663-338-443.
F1226-G

OKAZJA działka 1250 m - Dziwiszów (pozwolenie na budowę, projekt, prąd), 508-269-910. F3184-G
WWW.NPREMIUM.PL F3262-G

CIEPLICE działka z pięknym widokiem 1100, 185.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum dom z działką widokową 1200 m, 600.000,- 607-608-209. F3275-G

KARPACZ centrum działka 850 m, 250.000,- 607-608-209. F3454-G

DZIAŁKA budowlana 10 arów wraz z pawilonem sklepowym w Wojcieszycach, 607-540-408; 607-543-408. F3598-G

SPRZEDAM pięknie położone działki budowlane w Leśnym Zacisku koło Jeleniej Góry, dogodny dojazd, prąd, woda, gaz, telekomunikacja. Tel. 695-725-857. F3604-G

WWW.PINDYK.PL

DOM w Cieplicach, cena 235 tys. www.dom.ig.pl tel. 601840263. F3658-G

SPRZEDAM szereg- skrajny Zabobrze III, 176 m kw. działka 359, 990.000,- 506-122-702. F3876-G

SPRZEDAM działki Olszyna 29 zł/ m kw., 506-122-702. F3959-G

DZIAŁKA skrajna pozwolenie na budowę- Cieplice, 601-789-770. F3962-G

DOM w Jeżowie Sudeckim stan deweloperski 120 m, działka 1300 m z widokiem na góry, 350 tys. sprzedam. Tel. 517-338-056. F3965-G

SPRZEDAM dom w Sosnowcu 160 m kw. Tel. 885-268-163. F3975-G

SPRZEDAM dom oraz dom w budowie w Kowarach bezpośrednio. Telefon 665-208-712. F4028-G

SPRZEDAM dom 120 m częściowo do remontu, centrum, działka 1300 m bez pośredników. Tel. 605-695-744. F4032-G

NOWY dom 140 m stan surowy zamknięty z garażem (okna, drzwi, brama garażowa, elewacja) zgrabny, funkcjonalny- Jeżów, piękny widok na góry, sprzedam, 508-269-910. F4065-G

SPRZEDAM dom wolno stojący gotowy do użytku o powierzchni użytkowej 283 m kw. Pisaczków k/ Lubania. Tel. 533-212-660; 669-850-207. F4144-G

SPRZEDAM dom na różną działalność, 603-469-583. F4150-G

DZIAŁKA budowlana 1113 m (media) Dziwiszów- atrakcyjne miejsce, 601-320-644. F4161-G

MAŁOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. F4185-G

SPRZEDAM działkę Jeżów Sudecki tylko 64.000 zł, 605-030-050. F4210-G

WOJKÓW działka budowlana 1500 m kw. sprzedam, media, asfalt, 606-66-31-21. F4322-G

SPRZEDAM 1/2 domu w Sobieszowie 290 tys., 600-499-446. F4221-G

SPRZEDAM dom w Sobieszowie pod Chojnikami. Tel. 606-814-245. F4252-G

REBISZÓW- działka 3000 m kw. możliwość zabudowy. Tel. 75/78-39-121. F4287-G

DOM, okolice Jeleniej Góry, parterowy, 200 m kw. wysoki standard, zaciszne miejsce, działka 1900 m kw. zagospodarowana, 721-582-553. F4310-G

SPRZEDAM atrakcyjną szeregówkę, 669-595-990. F4311-G

SPRZEDAM małą atrakcyjną działkę na os. Widok z zezwoleniem na budowę domu o pow. ok. 100 m kw. Możliwe raty lub zamiana. Tel. 791-156-177. F4324-G

CIEPLICE, dom okazały Nieruchomości Karkonoskie 601-55-64-94.

DZIAŁKA pod Szklarska Por. 7200 m kw. 225.000 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 503-021-047.

BUDYNEK mieszkalno- gospodarczy działka 4000 m, 88.000 75-64-36-051 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl

KOWARY, działka 3092 m, 40.000 okazja www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-052.

STANISZÓW- dom po remoncie nieruchomości karkonoskie.pl 75-64-36-052.

32 ha grunty w Jeleniej Górze www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-052.

KARPACZ- sprzedamy dom www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-052.

CIEPLICE nowy dom 502-045-638 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl

DOM 255.000 Jelenia, Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-051. F4328-G

SPRZEDAM halę 1200 m kw. działka 4800 m kw. grunt budowlany 11500 m kw. z warunkami zabudowy w Jeleniej Górze. Tel. 603-584-675. F4329-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PLF4335-G

SPRZEDAM działkę budowlaną 3200 m kw. mieszkalno- usługową z warunkami zabudowy, budynek mieszkalny z trzema stanowiskami garażowymi (warsztatowymi) 2 bramy wjazdowe przy głównej drodze kierunek Karpacz- atrakcyjna cena, 512-022-268. F4340-G

OKAZYJNIE sprzedam luksusowy dom w Bobrowie. Małownicza okolica. Kontakt po 16.00, 506-739-572. Pośrednikom dziękuję, F4344-G

WWW.EURODOM.JGORA.PL

SZEREGÓWKA z garażem, 116 m, garaż, 390.000,- zł, Nieruchomości Euro-Dom 601540292.

NOWY dom dla 2 rodzin (2 mieszkania), Nieruchomości Euro-Dom 601540292.

PÓŁ domu Staniszków, działka 1400 metrów, tylko 130.000 zł, Nieruchomości Euro-Dom 601540292.

DZIAŁKA budowlana Czarne 85000 zł, Nieruchomości Euro-Dom 601540292.

POSZUKUJEMY domów w Jeleniej Górze i okolicy, Nieruchomości Euro-Dom 601540292. F4346-G

LOCUS

Biurowo Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/ usługa 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 601 542 689, 661 544 441
e-mail: biuro@locus.wroc.pl
www.locus.wroc.pl

BUDYNEK MIESZKALNY
Z USŁUGAMI NA PARTERZE:

- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonale połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie,
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,

GOTOWE LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE

INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja

PIERWSZY I JEDYNY W JELENIEJ GÓRZE
NAJNOWSZEJ GENERACJI
TOMOGRAF 3D
Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu

UŚMIECH
Czynna pn-pt. 9.00-19.00
CYFROWY ŚWIAT OBRAZOWANIA PRZESTRZENNEGO W STOMATOLOGII, LARYNGOLOGII, CHIRURGII... RZECZYWISTY TRÓJWYMIAROWY OBRAZ TO 100% GWARANCJI WŁAŚCIWEGO ROZPOZNANIA. DIAGNOSTYKA KONIECZNA W PLANOWANIU IMPLANTÓW ZĘBOWYCH
BOISZ SIĘ DENTYSTY - MAMY DLA CIEBIE
ZNIECZULENIE OGÓLNE ZWANE NARKOZĄ, ŚPIJSZ I NIC NIE CZUJESZ
TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl www.usmiech.jgora.pl **GABINETY KLIMATYZOWANE**

PARADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
dr n. med. Dorota Dobek
lek. med. Ewa Rassalska
lek. med. Anna Spychalska
lek. med. Dariusz Golej
lek. med. Tomasz Piskozub

PARADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROÓB PIERSI
lek. med. Beata Słocka-Romanik
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
dr n. med. Dorota Ganczarek-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

pracownia mammograficzna
pracownia USG
biopsje piersi

Zespół Poradni dla Kobiąt
GINEKOMED Dorota Dobek
ul. Kiepur 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

**NOWA JAKOŚĆ
BADAN
USG 4D**
trójwymiar w czasie rzeczywistym
W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE
I DIAGNOSTYCE PIERSI
• KOLOROWY DOPPLER I POWER
DOPPLER - PRZEPŁYWY
USG PRENATALNE PŁODU
11-13 tydzień ciąży
• IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA

**Centrum Medyczne
MEDICTA**
www.medicta.pl

- Alergologia
- Pulmonologia
- Laryngologia
- Okulistyka
- Kardiologia
- Kardiologia dziecięca
- Onkologia
- Gastroenterologia
- Gastroenterologia dziecięca
- Ginekologia
- Endokrynologia
- Dermatologia
- Choroby wewnętrzne
- Urologia
- Neurologia
- Neurochirurgia
- Ortopedia
- Rehabilitacja
- Dietetyka
- Logopedia
- Pracownia USG
- Badania laboratoryjne
- Lekarskie orzeczenia na brzoń

Świadczenia medyczne udzielane w ramach: umowy z NFZ, prywatnych ubezpieczeń, abonamentów oraz odpłatnie.
Jelenia Góra, ul. Wolności 140 tel: 883 358 100, 883 358 110

PRYWATNY OŚRODEK SZKOLENIOWO-TERAPEUTYCZNY
w J. Górze ul. Witkomińskiego 5/21

PSYCHOLOG
- mgr Małgorzata Przystopska-Byczko
■ psychoterapia indywidualna dorosłych
■ psychoterapia par
■ psychoterapia dziecka i rodziny
■ diagnoza trudności szkolnych
Rejestracja: 503-167-153

**SPECJALISTA PSYCHIATRII
DZIECI I MŁODZIEŻY**
(Specjalista Chorób Dzieci)
- lek. med. Grażyna Pietruszka
■ zaburzenia emocjonalne wieku dziecięcego
■ całościowe zaburzenia rozwojowe
■ leczenie kompleksowe
Rejestracja: 606-672-123

**Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów**
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

**LECZENIE SCHORZEŃ
KOLANA**
Gabinet konsultacyjny
Jelenia Góra, "Promed" ul. Różyckiego 6
Rejestracja: 75/641-71-01; 61-928-11-26
specjalista ortopeda
Henryk Grudniewicz
z Kliniki Kolana w Poznaniu
www.klin.kolana.pl

**KRZYSZTOF
CZERKASOW**
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

Lek. med. internista kardiolog
TOMASZ DROZDOWSKI
USG
serce, j.brzuszna, nerki, tarczyca, piersi, ślinianki, nadnercza, węzły chłonne, gruczoł krokowy, stawy kolanowe, przepływy żyłne i tętnicze w nogach, przepływy szyjne, wewnątrzmożgowe, nerkowe
RÓWNIEŻ
DZIECI
Rejestracja: 601-76-42-45
codziennie

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
600-017-325
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
specj. protetyk
J. Góra ul. Kiepur 77, tel. (75)75-423-56
Kompleksowe leczenie stomatologiczne:
stomatologia estetyczna
protetyka (nowoczesne koncepcje)
implantologia ortodonta chirurgia.
Zespół Lekarzy specjalistów.

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika"
- przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

**OBDUKUCJE
SĄDOWE
ESPERAL**
601-70-92-87

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

Okulista Małgorzata **MARKIEWICZ**
specjalista chorób oczu
USG-oka
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotkowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

**SPECJALISTA CHOROÓB
WEWNĘTRZNYCH**
lek. med. Jan Karp
przyjmuje środy godz. 16.30
EKG, BADANIA KIEROWCÓW
Jelenia Góra, ul. Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 606-244-313

**DANUTA
WĘGRZYŃSKA
OKULISTA**
Przyjmuje codziennie:
Poradnia "MEDYK"
Jelenia Góra, Kochanowskiego 5A
obok liceum "Zeroma"
Rejestracja telefoniczna
75/64-75-877

**PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY**
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Merelinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

www.nj24.pl

PRACA
PRACOWALEŚ za granicą-
odbierz zwrot podatku, 75/75-240-44;
601-55-44-10. F66-G
AVON konsultantka, 692-494-164. F87-G
AVON-prezent, 603-749-945. F668-G
AGENCJA niemiecka o dobrych referen-
cjach poszukuje pilnie opiekunek do osób star-
szych tylko na warunkach legalnych. Nie po-
bieramy prowizji. Mile widziana działalność go-
spodarcza, wymagany język niemiecki komuni-
kacyjny. Tel. 004923079937848. F4037-G
ABSOLWENTKA turystyki szuka pracy,
515-837-103. F4071-G
ZATRUDNI serwisanta lub do przy-
uczenia zawodu; elektryk do napraw sprzętu
gastronomicznego, praca w terenie. Tel.
603-847-786. F4080-G
POSZUKUJEMY osób do prowadzenia
kontrol biletów w Jeleniej Górze. Także jako
praca dodatkowa. Elastyczne godziny pracy.
Kontakt: Biuro Kontroli Biletów, ul.
Wolności 145, tel. 75/6414949 poniedziałek-
czwartek w godz. 10.00- 15.00. F4175-G
POSPRZĄTAM mieszkanie,
797-750-775. F4189-G
POSZUKUJĘ tech. dentystycznego do
pracy w metalu. Tel. 603-402-130. F4212-G

ZATRUDNI doradców finansowych
Mysłakowice, Łomnica, Szklarska Poręba,
Jelenia Góra. Tel. 784-051-297. F4258-G
ZATRUDNI małżeństwo emerytów o wy-
sokiej kulturze osobistej, do opieki nieruchomości
z zamieszkanymi. Bliskie okolice Jeleniej
Góry (miejski autobus), 514-943-008. F4281-G
ELEKTROMECHANIKA maszyn, urzą-
dzeń zatrudnię, 886-666-896. F4306-G
ZATRUDNIMY wykwalifikowanego piekarza
w Szklarskiej Porębie, 506-090-825. F4341-G
ZATRUDNI 3 osoby na umowę o dzieło
do prac budowlanych. Praca przez całą
zimę. Kontakt 517985442. F4368-G

RESTAURACJA w Jeleniej Górze za-
trudni kucharzy z doświadczeniem. Naj-
lepsze wynagrodzenie. Możliwość awan-
su. Tel. 606991160. F2199-K

ZATRUDNI pielęgniarkę w pensjona-
cie dla osób starszych w Karpaczu w godzi-
nach porannych. Chętnie dyspozycyjną
emerytkę, 607-44-59-96. F2201-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” po-
szukuje opiekunek osób starszych
do legalnej, dobrze płatnej pracy w
Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250
lub 42, www.agencja-partner.pl F2254-K

PRZYJMĘ do pracy kucharzy, pomoce
kuchenne oraz kelnerów. Informacje pod
numerem telefonu 512392437. F2271-K

**Firma Finansowa zatrudni
Doradców
Finansowych.**
Nie wymagamy
doświadczenia.
Zarobki około
4 000 brutto.
Tel. 668 682 345

Zakład Usług Lekarskich
"ZDROWIE" Sp. z o.o.,
58-500 Jelenia Góra ul. Mostowa 2
zatrudni
lekarza medycyny pracy
o sprawieniach do przeprowadzania
badań lekarskich kierowców i osób
ubiegających się o sprawienia
do kierowania pojazdami.
Kontakt tel. 607578517 lub
e-mail: kadry@zulzdrowie.pl

NAUKA
TŁUMACZ przysięgły niemiecki- profes-
jonalnie, 609-851-849. E5296-G
TŁUMACZ przysięgły- niemiecki,
501-099-367. E5304-G
MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio i
fachowo. Tel. 660-768-324. E5791-G
TŁUMACZ przysięgły języka angielskie-
go, 502-207-330. E5934-G
TŁUMACZ przysięgły języka angielskie-
go- centrum, 605-095-259; 605-854-039.
F3038-G
NIEMIECKI- tłumacz przysięgły, kore-
petycje- centrum. Tel. 603-355-277.
F3411-G
NIEMIECKI, 691-424-189. F3654-G
NORWESKI, 607-070-340. F3707-G
CHEMIA- korepetycje w domu ucznia.
Tel. 667-39-39-59. F3726-G
ANGIELSKI, 503-819-327. F3887-G
ANGIELSKI 516125237. F3931-G
MATEMATYKA, fizyka, chemia-
tanio. Tel. 606-62-82-49; 535-153-548.
F3966-G
OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, Piłarska
32, kursy, weekendowe, ekspresowe, do-
szkalanie, raty, Tel. 502-266-499;
75/75-42-259; www.plus.prawojazdy.com.pl
F4019-G
ANGIELSKI korepetycje dojeżdżam do
ucznia, 695-486-328; 75/76-48-920.
F4066-G
MATEMATYKA, fizyka, chemia- nauczy-
ciel. Dojeżdżam Jelenia Góra Karpacz okoli-
ce 695-19-29-29. F4154-G
KOREPETYCJE z chemii- pełen zakres.
Tel. 504-286-354. F4159-G
ROSYJSKI- lekcje, tłumaczenia, prace,
782-879-764. F4162-G

DEUTSCHER, penionierter Lehrer,
Wanderfreund, wohnhaft in Piechowice,
sucht BegleiterIn auf Wanderungen. Tel.:
75/7130601. F4168-G
BIURO Tłumaczeń „Inter-Transfer”. Tel.
602-501-955. F4273-G
TŁUMACZ przysięgły języka niemiec-
kiego, 75/642-44-21, 501-648-318.
F4330-G
ANGIELSKI, każdy poziom nauczania-
PET, FC, matura, CAE, PE 20 lat
doświadczenia w Wielkiej Brytanii i w Pol-
sce, konwersacje. Tel. 75/767-84-99.
F4333-G

FIZYKA- korepetycje, każdy poziom,
886-285-289. F4336-G
MATEMATYKA, 606-327-420.
F2035-K
ANGIELSKI wszystkie poziomy Sobie-
szów, 660-698-826. F2261-K
KOREPETYCJE niemiecki, tel.
798627273. F2321-K

DEUTSCHER, penionierter Lehrer,
Wanderfreund, wohnhaft in Piechowice,
sucht BegleiterIn auf Wanderungen. Tel.:
75/7130601. F4168-G

BIURO Tłumaczeń „Inter-Transfer”. Tel.
602-501-955. F4273-G
TŁUMACZ przysięgły języka niemiec-
kiego, 75/642-44-21, 501-648-318.
F4330-G
ANGIELSKI, każdy poziom nauczania-
PET, FC, matura, CAE, PE 20 lat
doświadczenia w Wielkiej Brytanii i w Pol-
sce, konwersacje. Tel. 75/767-84-99.
F4333-G

FIZYKA- korepetycje, każdy poziom,
886-285-289. F4336-G
MATEMATYKA, 606-327-420.
F2035-K
ANGIELSKI wszystkie poziomy Sobie-
szów, 660-698-826. F2261-K
KOREPETYCJE niemiecki, tel.
798627273. F2321-K

FIZYKA- korepetycje, każdy poziom,
886-285-289. F4336-G
MATEMATYKA, 606-327-420.
F2035-K
ANGIELSKI wszystkie poziomy Sobie-
szów, 660-698-826. F2261-K
KOREPETYCJE niemiecki, tel.
798627273. F2321-K

ANGIELSKI wszystkie poziomy Sobie-
szów, 660-698-826. F2261-K
KOREPETYCJE niemiecki, tel.
798627273. F2321-K

MOOSE
CENTRUM
JĘZYKÓW OBCYCH
Ucz się języków
z CJO Moose
Zapewniamy
przyjazd lektorów do Klientów!
Zaoszczędzisz
nawet godzinę dziennie.
Zapisy trwają:
tel. 881 410 979
e-mail: jeleniagora@moose.pl
cennik
www.jeleniagora.moose.pl

premium SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

WWW.SZKOLAPREMIUM.PL
75 6424690, 519 516 143
ul. OKRZEJ 11 Jelenia Góra

Nowy rok szkolny 2012/2013
angielski ■ niemiecki ■ francuski ■ hiszpański ■ włoski ■ rosyjski

- Wszystkie poziomy zaawansowania,
- profesjonalne przygotowanie do egzaminów gimnazjalnych i maturalnych,
- 10% zniżki przy zapisie do 30.09.2012 r.
- zniżka "rodzinna" i inne.

POZNAJ CAŁĄ NASZĄ OFERTĘ

TLUMACZENIA PRZYSIĘGLE

Presto SZKOŁA JĘZYKOWA

J.G. ul.M.Konopnickiej 10 ☎ 75 753 60 10

UCZYĆ się z SUKCESEM!

W&W Szkoła Językowa

- skuteczne metody
- profesjonalna kadra
- wspaniała atmosfera
- doświadczenie i zaufanie
- najlepsze wyniki

JĘZYKI OBCE
dajemy Wam ponadprzeciętne EFEKTY! LATWIEJ się nie da!

BEZPŁATNE warsztaty i konwersacje językowe 40 godz. GRATIS!

ANGIELSKI DLA DZIECI
u nas to cudowna PRZYKŁAD z językiem!

Zapisz się już dziś na **BEZPŁATNE LEKCJE:**
Jelenia Góra, ul. Solna 3, tel. 75 64 31 361

libris centrum języka angielskiego

język angielski dla wszystkich na wszystkich poziomach

chcesz mówić po angielsku? **dołącz do nas!**

język angielski dla dzieci od drugiego roku życia

Jelenia Góra, Plac Ratuszowy 56 tel. 757526955
libriscentrum@wp.pl 695980507/661047000

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Galerią Karkonoską)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZŁOŻENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

1. Specjalista ds. kadr i plac	9. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.	10. Transport drogowy taksówką.
3. Obsługa komputera i Internetu.	11. Operator koparko-ladowarek, ladowarek i koparek.
4. Kasjer walutowo-złotowy.	12. Operator pilarek spalinyowych.
5. Kierowca wózków widlowych.	13. Bukieciarstwo.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO ₂	14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
7. Szkolenia BHP i ppoż.	15. Palacz kotłowni c.o.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.	16. Tworzenie stron www.
	17. Obsługa kas fiskalnych.

CENTRUM JĘZYKÓW OBCYCH

SUKCES

☎ 75 755 99 35
www.szkolasukces.pl
Liczy się doświadczenie.

Cieplice, ul. Cervi 3 Zabobrze, ul.Paderewskiego 13

Szkoła Służb Ochrony "Kobra"

Trwa nabór na rok szkolny 2012/2013
do Policealnej Szkoły kształcącej w zawodzie
TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

Informacje i zapisy:
Jelenia Góra ul. Karola Miarki 42
tel/fax 75 75-268-39

Ogłoszenia w INTERNECIE

Wyślij ogłoszenie e-mail'em na adres
bo@nj24.pl

HOTEL TANGO
www.hoteltango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644 kontakt@hoteltango.pl

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, 75/75-23-084, 600-983-771. F3514-G
DUET- Lubañ, 604-361-418. F594-K

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację studencką Uniwersytetu Wrocławskiego nr 216487, prawdopodobnie na terenie Karpacza. Znalazcę proszę o kontakt 691592588. F2326-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735; 75/64-27-027. E5646-G

WESELA- imprezy „Perła Zachodu”.
Tel. 75/75-230-49, 510-200-030;
www.perlaczachodu.eu; e-mail:
schronisko@perlaczachodu.eu F67-G

WRÓŻKA, 506-694-216. F214-G
WESELA (poprawiny gratis)
przyjęcia „Skalka”- Zabobrze; domowe jeżdzenie, 698-370-919; 75/76-45-316. F3100-G

ZESPÓŁ Family wesela, 605-210-566; www.family.jgora.pl F3213-G
ZESPÓŁ na wesela, bankiety, sylwestra itp., www.saxband.pl, 663361070. F3749-G

WESELA, noclegi, poprawiny gratis, 75/76-16-422. F3893-G
ZESPÓŁ Muzyczny Mini-Max-Band 504550122. F4033-G

ORKIESTRA na sylwestra, 603-560-398. F4092-G
PARTY Band, 608-515-811. F4117-G

ANNA tarot, 600-740-925. F4142-G

WESELA- Restauracja „Nad Potokiem” w Kaczorowie, pieczone prosię, noclegi, 75/74-121-78, www.nadpotokiem.com F4187-G

BEZPŁATNE porady prawne w Jeleniej Górze, 602-46-78-12. F4285-G

100,-/ godz., 517-866-429.

KWADRANS na Zabobrze, 667-720-413.
KAMILA 796-691-135.
DOJRZAŁA Kaja, 885-319-656.
LENA, 782-115-982.
SEKSONNA trzydziestolatka, 796-691-134.
100,-/ godz. zapraszamy, 514-793-915.
NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/ godz., 697-577-650. F4231-G

BRUNETKA ładna szczupła, 665-560-037. F4312-G
BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364.
„FRANCUZ” jak lubisz 728-271-237.
MARTYNA, nowe miejsce, 728-271-237. F4319-G

ZGRABNA i zadbana 40-latką zaprosi full serwis i nie tylko, 667-179-135. F4322-G

MŁODA męzatka zaprosi do siebie panów po 30-tce, 726-254-627.
DOROTKA z bardzo ładnym biustem zaprosi, 726-217-917. F4331-G
536-073-661 młode dziewczyny zapraszają. F4352-G

PRZEWOZY do Niemiec- Belgii- Holandii z adresu pod adres klimatyzacja, ubezpieczenie, doświadczeni kierowcy, tel. 600781812. F2103-K
BOLEŚLAWIEC Agata 36 lat zaprasza, 723-272-926. F2262-K

Restauracja Zdrojowa EDWARD
zaprasza
od 10:00 do 22:00
obiady, lody, desery, piwo,
napoje, alkohole.
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
DANCINGI
- w każdy sobotę, niedzielę od 19:00 do 22:00

Restauracja Zdrojowa Edward
ul. Park Zdrojowy 4
tel. 75 75 510 03
www.uzdrowisko-cieplice.pl

Zapraszamy na
domowe obiady
oprócz tego:
przygotujemy dania na: ☐ wigilie, ☐ lunch biznesowy ☐ oraz inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.

Passat Handowy Tesco, tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

SKUP 200 zł/tona JABŁEK
przemysłowych i spadów
Odbieram bezpłatnie własnym transportem
667-185-412

TOWARZYSKIE

MŁODA śliczna zgrabna 20-latką, 724-186-211.
ATRAKCYJNA opalona i młoda z dużym biustem, 785-156-727.
POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych panów, 724-186-211. F3086-G
WYJAZDY, 509-946-203. F4204-G
MŁODA, gorąca męzatka zaprosi dojrzałych panów na dyskretne spotkania, 530-059-506. F4217-G
MŁODA namiętna Magda zaprasza full service, 888-177-906.
ZAPROSZE, przyjadę, 513-971-327.
SZYBKIE numerki w centrum, 602-861-000.
PRZYJMĘ panie, 533-526-406. F4220-G

PRZEWOZY do Niemiec- Belgii- Holandii z adresu pod adres klimatyzacja, ubezpieczenie, doświadczeni kierowcy, tel. 600781812. F2103-K
BOLEŚLAWIEC Agata 36 lat zaprasza, 723-272-926. F2262-K

100,-/ godz., 517-866-429.

KWADRANS na Zabobrze, 667-720-413.
KAMILA 796-691-135.
DOJRZAŁA Kaja, 885-319-656.
LENA, 782-115-982.
SEKSONNA trzydziestolatka, 796-691-134.
100,-/ godz. zapraszamy, 514-793-915.
NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/ godz., 697-577-650. F4231-G
BRUNETKA ładna szczupła, 665-560-037. F4312-G
BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364.
„FRANCUZ” jak lubisz 728-271-237.
MARTYNA, nowe miejsce, 728-271-237. F4319-G

ZGRABNA i zadbana 40-latką zaprosi full serwis i nie tylko, 667-179-135. F4322-G

MŁODA męzatka zaprosi do siebie panów po 30-tce, 726-254-627.
DOROTKA z bardzo ładnym biustem zaprosi, 726-217-917. F4331-G
536-073-661 młode dziewczyny zapraszają. F4352-G

Night Club Riviera Kaczorów
15:00 — 6:00
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972

WETERYNARYJNE

GABINET Weterynaryjny „Duże i Małe”, Jezów Sudecki, Długa 6c. Pon., śr.pt. 12.00-16.00; wt., czw., 8.00- 12.00, sob. 9.00- 13.00. Wizyty domowe, 514-972-515. F3971-G

PRZYCHODNIA DLA MAŁYCH ZWIERZĄT
(na tyłach "Biedronki")
Kowary, ul. Dworcowa 6
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-15, niedz. 11.00-13.00
tel. (75) 75-130-16

Lecznica dla małych zwierząt
RTG CYFROWE, USG, CHIRURGIA, SZPITAL
ul. Grunwaldzka 62, Jelenia Góra
czynny: pon.-nd. od 8³⁰-20³⁰ ☎ 75 754-39-31
DZUR NOCNY: 75 75 43 931

TURYSTYCZNE

„WOJTEX” Polska, Niemcy tanio; www.bus.wojtex.pl, 75/721-07-26; 601-696-751. E7372-G

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.
HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.
LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl E7381-G
BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33; 506-105-413. E7402-G

PRZEWOZY osobowe: Niemcy, Belgia, Holandia z adresu na adres. Piąty przejazd 50%, www.jgexpres.pl 75/75-263-85; 502-451-470. Biuro: Jelenia Góra, ul. Długa 4/5. Zapraszamy. F437-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 75/717-40-25, 607-763-204. F3156-G
ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl F3515-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl F3583-G

PRZEWOZY do Niemiec, 663-226-009; 75/75-22-940.
PRZEWOZY do: Frankfurt, Stuttgart, Monachium, 75/75-22-940; 663-226-009.
PRZEWOZY do Essen, Dortmundu, Siegem, 75/75-22-940; 663-226-009.

WWW.MAXIMTRANS.PL F3817-G
PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl F3850-G
BUS 6-osobowy, tanio, wygodnie, solidnie, lotniska lub dowolne trasy, 601-543-542. F3972-G
PRZEWOZY do Belgii, Holandii, Niemiec z adresu na adres, 75/75-18-141; 514-065-837. F4110-G
ZAWIOZE do Austrii, 609-749-333. F4255-G

LOTNISKA- przewozy: Wrocław, Praga, Drezno, 602-120-624. F4314-G
DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.
BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.
DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.
NIEMCY- przewozy osobowe super ceny, co 6 przejazd gratis, 75/75-18-255; 607-222-369.
DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.
HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.
NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.
DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369-369; 75/75-18-255.

Night Club Wyspa
20:00 — 6:00
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

JELEŃ SALONOWY

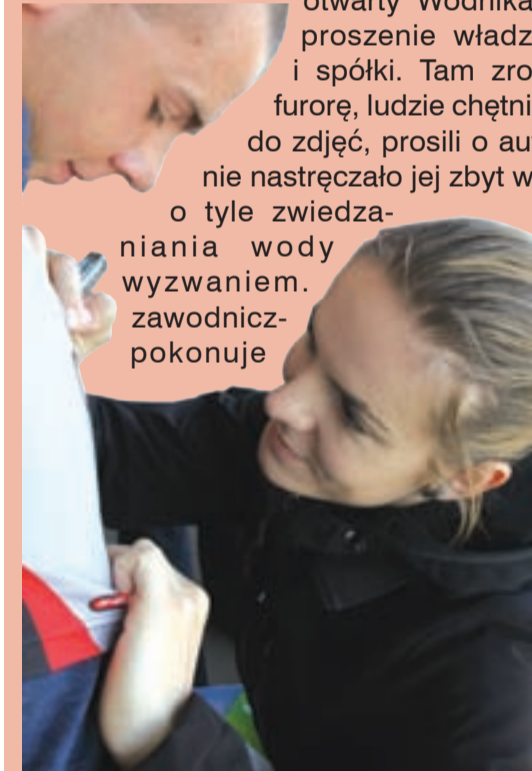
- Menedżer czy sponsor? - pytali przyjezdni kibice na meczu klasy okręgowej w Mirsku, obserwując mężczyznę w średnim wieku, przybijającego piątki ze wszystkimi (także tymi z Bolesławca) graczami schodzącymi z murawy. Okazało się, że to burmistrz **Mirsk Andrzej Jasiński**. W sprawy klubu ze swojego miasta jest zaangażowany od lat,

do tego stopnia, że grają w nim jego synowie. Ona sama jest działaczem Jeleniogórskiego Związku Piłki Nożnej. (1)



Nasza rowerowa mistrzyni w kolarstwie MTB **Maja Włoszczowska** przechodzi rehabilitację po kontuzji stawu skokowego. Maja dopiero niedawno odłożyła kule i... przyszła na dzień

otwarty Wodnika, na zaproszenie władz miasta i spółki. Tam zrobiła prawdziwą furorę, ludzie chętnie pozowali z nią do zdjęć, prosili o autografy. O ile to nie nastęrczało jej zbyt wielu problemów, o tyle zwiedzania stacji uzdatniania wody wyzwaniem. Zawodniczka pokonuje nie stacji uzdatniania wody było dla niej To dlatego, że ka z trudem schody. Przyznała, że ma jeszcze unieruchomiony staw skokowy. Jak powiedziała, zrobi wszystko, by wystartować w przyszłym sezonie kolarskim. (12)



O tym, że biznes idzie w parze ze sztuką, udowadnia **Anna Zadworna**, właścicielka jeleniogórskiego hotelu Tango i pasjonatka... malowania. W salach restauracyjnych na parterze i w holu właśnie można podziwiać jej obrazy olejne. Niemal wszystkie (aż 30 prac!) namalowała w ostatnim roku. Ulubionym motywem są kwiaty i... papugi, które w sposób mistrzowski przenosi na płótno. Podczas wernisażu autorka wystąpiła także w kwiatowo-papugowym aranżu. (3)

Na białych schodach, niczym gwiazdy filmu, mieli sesję fotograficzną dr **Przemysław Wiater** (na zdjęciu z lewej) i burmistrz **Grzegorz Sokoliński** ze Szklarskiej Poręby. Okazją było przyznanie nagród starosty za osiągnięcia w turystyce. Do drugiego z nich przedstawiciel Karpacza powiedział w kuluarach: „Trochę cię ta nagroda kosztowała”, mając zapewne na myśli trzy miliony złotych, wydane na Puchar Świata w biegach narciarskich. Zazdrośnik... (1)



Podczas niedzielnego pikniku z psami w Cieplicach na posterunku wymagającym szczególnej odpowiedzialności z pieśnią na ustach trwała **Izabela Wrzał**. Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej jeleniogórskiego oddziału Związku Kynologicznego była tam, gdzie kontrola być powinna, czyli przy grillu. Nic w tym dziwnego, bo co, jak co, ale ruch kiełbasek w nawet najlepszym „psim” towarzystwie musi być pod stałym nadzorem. I na zimno, i na gorąco. (2)

PORTRET Z ŁAPĄ



D. ANTOSIK

Jacek Musiał (dyrektor Aeroklubu Jeleniogórskiego) i Łatka (kochana znajda)

Pamięta doskonale chwilę, w której Łatka pojawiła się w ich życiu. Dokładnie 16 listopada 2009 roku rano otworzyli drzwi do domu, a przed nimi siedziała potwornie zabiedzona psina. Wyglądała tak, że mało kto miał odwagę jej dotknąć. Na szyi miała jednak obrozę, więc podejrzewali, że komuś uciekła. Rodzina z całym zaangażowaniem zajęła się psem. Równocześnie z odbudową stanu jego organizmu rozpoczęła poszukiwania właścicieli. Po opublikowaniu ogłoszenia zgłosił się człowiek, który poznał psinę na zdjęciu, znał właścicieli, i obiecał powiadomić kogo trzeba. Kilka dni później los psa okazał się bardziej dramatyczny niż przypuszczano. Bo Łatka wcale się nie zgubiła, tylko wyrzucona została z domu w jednej z okolicznych wsi. Zrządzeniem losu po długim czasie przybłąkała się zwyczajnie pod dom na Górze Szybowcowej. Jej poprzedni właściciele nie chcieli mieć z nią nic wspólnego. Znalazcom czworonoga zakomunikowali tylko, że mogą z nim zrobić cokolwiek im się podoba. O schronisku nie było jednak mowy. Bo już wcześniej zapadła decyzja, że w razie czego, kochana przylepa zostaje w domu, w którym szybko znalazła swoje miejsce. Od człowieka, który ją rozpoznał dowiedzieli się tylko, jak psiak został nazwany. Wtedy też zrozumieli, dlaczego z miejsca reagował na „robocze” imię Łajka, które nadali mu naprędce. Żeby jednak nie komplikować jej życia wrócili do oryginału. Choć ze względu na jej teatralną osobowość nazywana bywa też „artychą”.

Łatka jest ucieleśnieniem wdzięczności za życie, jakie znalazła w nowej rodzinie. Od czasu jak wydobrzała, nie odstępuje na krok swojego pana, gdy tylko ten jest w pobliżu. Smycz pojawia się przy niej z rzadka i tylko dla zasady. Jest pasjonatką jazdy samochodem i... latania. Od czasu, gdy pierwszy raz z uwagą oglądała świat z powietrza przez okno startującej Wilgi, szaleje z radości zawsze, gdy zabierana jest do samolotu. Co ciekawe, to nie pierwszy czworonożny pasjonat lotnictwa w domu lotników. Wcześniej nawet na zawodach samolotowych razem z Jackiem latała spanielka Axa, ale to już zupełnie inna historia...

Daniel Antosik

Horoskop

BARAN
21 III - 20 IV

Twój partner oczekuje od życia trochę więcej, niż ostatnio proponujesz. Nie wszystko idzie zgodnie z Twoim planem, ale przed niektórymi zmianami nie warto się bronić.

BYK
21 IV - 21 V

Chcesz nawiązać pewną znajomość, nie prosz nikogo o przystupę - powstaną dodatkowe plotki i komplikacje. Powoli nadchodzi pora na spłatę starych długów.

BLIŹNIETA
22 V - 21 VI

Wiele będzie się teraz działo. Rozsądnie więc gospodaruj czasem i energią. Zadbaj też o ducha - inaczej możesz popaść w skrajności.

RAK
22 VI - 22 VII

Kłopotliwe spotkanie zakończy się miłą niespodzianką i nie będzie to wyłącznie Twoja zasługa. Jeśli jednak myślisz o kontynuacji znajomości - musisz się bardziej starać.

LEW
23 VII - 22 VIII

Zbyt serio traktujesz miłość, więc nie rozdrabniaj się na przypadkowe flirty. Komuś bardzo zależy na Twojej aprobacie - powinieneś w końcu się zgodzić.

PANNA
23 VIII - 22 IX

Przygotuj się do podjęcia decyzji o rozstaniu - coś wypaliło i musisz uznać to za fakt. Nie oznacza to, że nie musisz walczyć o pieniądze.

WAGA
23 IX - 22 X

Niestety, popełniłeś błąd, ufając w swoją nieomylność - może to komplikować nie tylko Twoje plany życiowe. Odlóż ambicje i zmień doradców.

SKORPION
23 X - 22 XI

Wymarzony moment na przeprowadzenie ważnych rozmów i podejmowanie ważnych przyszłościowych decyzji. Nie oznacza to jednak, że musisz się podporządkować czyjejś woli.

STRZELEC
23 XI - 21 XII

Prawie zawsze kierujesz się rozumem, teraz pora na instynkt - to on podpowie Ci najlepiej, czyją adorację odrzucić. Ważne, aby Twoje wybory nie zaważyły na sprawach zawodowych.

KOZIOROŻEC
22 XII - 20 I

Zacznij kontrolować wydatki i bądź głuchy na propozycje atrakcyjnego wyjazdu. Na wyciągnięcie ręki masz dużo ciekawsze rozwiązania - wystarczy się rozejrzeć.

WODNIK
21 I - 20 II

Kreatywność powoli staje się Twoją naturalną cechą i sprawia, że wokół Ciebie zaczynają się kręcić osoby, z którymi warto rozmawiać nie tylko o interesach.

RYBY
21 II - 20 III

Musisz bardziej intensywnie zabijać czas wolny, to doda Ci energii niezbędnej do działania, pozwoli zgubić dodatkowe kilogramy, a przede wszystkim odpędzi natrętne myśli.

(ep)

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Okap kominowy „VARIO SLIM”

PRODUKT POLSKI

- kolor inox
- szerokość 60 cm
- wydajność 420 m³/h
- oświetlenie LED
- 5 lat gwarancji

Oferta ważna do wyczerpania zapasu.



Gamma

284,-



Wszystko
na

RATY

10, 20, 30 rat
z niskim
oprocentowaniem*

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 7.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.
Jelenia Góra, Al. Jana Pawła II 11, tel. 75/75 55 100, fax. 75/75 55 200

www.castorama.pl